

**Ceny Kurjera**

we Lwowie.  
 Kwartalnie 3 zł. 60 ct.  
 Półrocznie 7 „ 20 „  
 Miesięcznie 1 „ 20 „  
 Za nadsyłanie do domu dopłaca się 20 ct. miesięcznie.  
 Na prowincji.  
 Kwartalnie 4 zł. 80 ct.  
 Półrocznie 9 „ 60 „  
 Miesięcznie 1 „ 60 „  
 Za granicą.  
 Kwartalnie 10 „ 1/2.  
 Numer pojedynczy 5 c.

# KURJER LWOWSKI

**Wychodzi codziennie oraz w Niedziele i Święta o godz. 8 rano.**

**Ceny ogłoszeń**

Od objętości wiersza petitem za 1 raz 6 centów.

**Nekrologia lub korespondencje prywatne** — za każdy wiersz 12 centów.

**Reklamy w rubryce „Nadesłane“** za każdy wiersz 20 ct.

Rękopismy nie zwracają się.

Właściciele: **Rewakowicz Henryk i Spółka.**

<p><b>Rzymo-katolickie:</b>                  Dziś: Św. Trójcy.                  Jutro: Maksyma.                  Pojutrze: Feliksa p.</p>	<p><b>Grecko-katolickie:</b>                  Sosz. św. Ducha.                  Pon. Soszcz.                  Teodota m.</p>	<p><b>REDAKCJA, ADMINISTRACJA I EKSPEDYCJA</b>                  przy ulicy Chorążczyzny 1. 5. — Nr. Telefonu 114.</p>	<p><b>KALENDARZ MYSLIWSKI.</b> Polowanie wzbronione.</p>	<p>Wschód słońca o 4 g. 14 m.                  Zachód „ o 7 g. 41 m.                  Barometr 761. Słotno.</p>
---	--	---	--	---

## Od wydawnictwa.

**Prenumerata wynosi:**

	miesięcznie:	kwartalnie:
<b>w miejscu</b>	1 złr. 20 ct.	3 złr. 60 ct.
<b>na prowincji</b>	1 złr. 60 ct.	4 złr. 80 ct.

Prenumeratorowie *Kurjera Lwowskiego* będą mogli i nadal otrzymywać „*Echo*“ muzyczne, teatralne i artystyczne za 62 ct. miesięcznie, na prowincji za 29 ct., oraz dwutygodnik „*Nowe Mody*“ za 40 ct. miesięcznie.

Listy i telegramy adresować prosimy wyraźnie „*Kurjer Lwowski*“, dla uniknięcia pomyłek.

## Z Towarzystwa „Szkoły ludowej“

Zarząd główny Tow. „Szkoły ludowej“ pod przewodnictwem prezesa dr. Asnyka uchwalił zakupić grunt i wybudować kosztem Towarzystwa szkołę ludową w kolonji mazurskiej Magierów, należącej do gminy Ulicko-Seredkiewicz w pow. Rawa Ruska. Kolonja ta ma 140 dzieci polskich, w wieku szkolnym, które nie mają szkoły. Do kupna gruntu i budowy szkoły przystąpi Towarzystwo natychmiast, pragnąc, aby już z dniem 1. września br. budynek mógł być oddany na użytek za czynszem rocznym, płaconym Towarzystwu w kwocie jednego złr. Koszta budowy obliczono na 1400 złr. Będzie to zatem pierwsza szkoła Towarzystwa „Szkoły ludowej“, które zastrzega sobie, aby językiem wykładowym w tejże szkole był język polski.

Zarząd uchwalił dalej wypłacić kwotę 200 złr. osadzie mazurskiej Tomaszowce w pow. kałuskim na rozszerzenie i przybudowanie budynku szkolnego. Jest tam 170 dzieci w wieku szkolnym, dla których obecny budynek ze zwykłej chaty przerebiony, okazał się za szczupłym i zbyt niewygodnym. Sprawą tą zajmie się proboszcz ks. Jan Korczyński.

W uroczystości złożenia zwłok Teofila Lenartowicza na Skalce weźmie zarząd wraz z delegatami Towarzystwa gremialny udział i nieść będzie wieniec, zrobiony z biletów, wydanych na dochód Towarzystwa.

Walne zgromadzenie delegatów Kół Towarzystwa „Szkoły ludowej“ odbędzie się w Krakowie dnia 13. czerwca (we wtorek) po pogrzebie Lirnika mazowieckiego o g. 3 po południu w sali rady miejskiej. Porządek dzienny zgromadzenia uastępujący: 1) zagajenie przewodniczącego, 2) sprawdzenie legitymacji, 3) sprawozdanie zarządu głównego ze swych czynności i z czynności Kół, 4) sprawozdanie kasowe, 5) zatwierdzenie regulaminu, 6) wnioski zarządu i delegatów, 7) wybory.

W wystawie krajowej 1894 r. uchwalił zarząd wziąć udział.

Sprawozdania z dotychczasowej działalności nadesłały wszystkie Kola prócz wadowickiego. Kart legitymacyjnych wystawił sekretarjat do dnia 25. maja 1893.

W przeciągu miesiąca kwietnia do funduszu żelaznego wpłynęło 552 złr. 25 ct., do funduszu bieżącego 129 złr. 55 ct. W dniu 1. maja fundusz żelazny wynosił 10.600 złr. w efektach i 6.476 złr. 2 ct. w gotówce, fundusz bieżący 743 złr. 16 ct.

Szczęście Boże dalej! Przypominamy ponownie, iż jeżeli jaka instytucja obok „Sokolów“ i „Straży

ochotniczych“, to „Szkoła ludowa“ zasługuje na względy zamożnych a znacznych testatorów i zapisodawców.

## Pawilon ruski na wystawie krajowej.

W *Dzie* czytamy: „Wydział tow. im. Szewczenki wraz z dyrektorami sekcji, uchwalił na posiedzeniu z d. 16. bm. wzięcie inicjatywy w urzędzeniu osobnego oddziału wystawy towarzystw ruskich na wystawie krajowej w r. 1894. W tym celu wybrano delegatami prof. Barwińskiego, Wachnianina i Szuchewicza i poruczono im podjęcie rokowań z dyrekcją wystawy. Dziś już komunikować możemy, że rokowania udały się najlepiej. Dyrekcja wystawy oświadczyła gotowość odstąpienia towarzystwom ruskim bezpłatnie miejsca na placu wystawy, gdzieby miał stanąć osobny pawilon towarzystw ruskich. Na razie powiedzieć nie możemy, które towarzystwa zechcą skorzystać ze sposobności i wezmą udział w zamierzonym dziele. Nam się zdaje, że żadne towarzystwo nie zechce się usunąć od tego, ażeby szersze koła galicyjskich i sąsiednich, a szczególnie słowiańskich gości zaznajomić ze swoją działalnością dla kulturnego dobra narodu ruskiego.

W tej nadziei rzucimy dziś kilka myśli jak mianowicie należałoby się wziąć do dzieła i jakie przedmioty należałoby umieścić w pawilonie towarzystw ruskich.

Co do budowy samego pawilonu, to pozostawiając wykonanie tegoż architektom naszym byłibyśmy zatem, ażeby zewnętrzna postać pawilonu miała, o ile możliwości, wygląd budowy narodowej. Przyjmujemy przeto przedłożenie Kornela Ustjanowicza, który chce ten pawilon wybudować w formie cerkwi ruskiej, jednakowoż nie sprzeciwimy się i innemu projektowi, jeżeli go kto podniesie. Pawilon obejmować będzie 100 m.

Główniejszą sprawą jest kwestja wewnętrznego urządzenia tj. co i jak poszczególne towarzystwa ruskie miałyby wystawić w tym pawilonie? Rozbierać szeroko i wyczerpująco to pytanie trudno na tem miejscu. Same towarzystwa rozumieć będą zadanie, jakie ich czeka. My chcemy tylko dla przykładu podać krótki spis zadań, jakich dokończyć miało samo Tow. im. Szewczenki, jako utrzymujące drukarnię.

Oddział tow. im. Szewczenki powinienby być retrospektywny, tj. miałby podać dokładny obraz rozwoju sztuki drukarskiej na Rusi. Dałoby się to skutecznie okazać druków z różnych wieków i różnych drukarni. W bibliotece ks. Wład. Czartoryskiego w Krakowie, w Staupigiji, a jeszcze w większej mierze w rękach ludzi prywatnych i cerkwi naszych znajdzie się do tego oddziału bardzo bogaty materiał. Trudno będzie wynaleść druki krakowskie Fielda, są jednak druki praskie i wileńskie z 16. wieku. Za tem poszłyby i inne. Wielu okazów nie potrzeba. Całość taka byłaby bardzo pouczającą i dałaby piękny obraz trudn naszych ojców i dziadów na tem polu. Nie zaszkodziłaby mała broszurka objaśniająca historję rozwoju drukarni. I to wszystko stanowiłoby całość, na którą każdy Rusin spoglądający mógł z całą satysfakcją.

Weźmy naszych malarzy cerkiewnych. Jako ludzie, którym podczas ich roboty po cerkwiach wpadały w oczy wszystkie okazy ikonografji cerkiewnej w różnych wiekach, oni mogliby się zająć złożeniem oddziału ikonografji wraz ze sztuką rzeźbiarską i złotniczą. Przypominamy sobie żywo,

jak miłe wrażenie zrobiła na nas niedawno wystawa ikonograficzna w Staupigiji. Niech nasz oddział na wystawie będzie miniaturą i niech tylko z każdego wieku poda nam wzory sztuki malarskiej, to wystarczy i będzie znowu pouczające.

Spółka huculska, jako towarzystwo zajmujące się sprzedażą wyrobów włóściańskich, ma bardzo szerokie pole na wystawie krajowej. Trudno wylczyć przedmioty na tem polu, spółka huculska jednak powinna już dziś przygotować ten oddział, a to leży w jej własnym interesie, w interesie przemysłowców narodowych, których imiona przez to nabrałyby potrzebnego rozgłosu a ich wyroby szerszego zbytu.

Towarzystwa oświaty i naukowej miałyby oprócz plodów własnego swego trudu wystawić graficzny obraz fluktuacji członków i rozszerzanych ksiązek za cały czas istnienia swego podług lat, tak żeby swój i obcy mógł już z grafiki wyrobić sobie wierny obraz rozwoju i umiejętnego ruchu towarzystw.

Muzea nasze, choć one jeszcze w zawiązku zrobiłyby swoje. Tu należałoby dyplomy, numizmaty, wykopaliska, dawne ubiory, portrety, manuskrypty znakomitych mężów etc. Niechby młode pokolenie bodaj w przybliżeniu wyrobiło sobie pojęcie o życiu i zwyczajach dawnych czasów.

Na placu wystawy będzie i osobna sala koncertowa, do której znajdzie wstęp i „Bojan“ ze swojemi produkcjami, śpiewacy ruscy i chóry włóściańskie, gdzie odezwie się szeroko pieśń narodu na naszą sławę przed swoimi ludźmi i przed gośćmi obcymi.

Teraz rozechodzi się tylko o podział pracy i dokładne oznaczenie, czem każde z towarzystw naszych miałyby się zająć z całą energją.

Poglądy stronnice powinnyby na cały ten czas zamilknąć. Przed oczyma powinien stać tylko wysoki cel, do którego zdążamy. Rozprawy i pisanie na temat, że wystawa krajowa ma na oku polskie tendencje narodowe, są pustą gadaniną. Co w innych pawilonach jest plodem umiejętności i rąk ruskich obecnych czy dawniejszych, tego nam nikt nie odbierze. Z drugiej jednak strony nie możemy żądać, ażeby bez nas za nas drudzy się trudzili“.

Projekt powyższy zasługuje na wszelkie poparcie i spodziewać się należy, że pawilon ruski przedstawi się poważnie na wystawie krajowej, budzącej ogólne zainteresowanie się.

## Zjazd filologów i pedagogów niemieckich.

D. 24. bm. w auli uniwersytetu wiedeńskiego rozpoczął się 42 z rzędu zjazd filologów i pedagogów niemieckich. Jako goście zjawili się wszyscy niemal ministrowie i radcy sekcyjni. Z Polaków brali udział min. Zaleski, Bobrzyński, Biliński, Małecki, Rittner i Zipper. Z Niemiec i Szwajcarii przybyło bardzo wielu delegatów.

Po zagajeniu zjazdu przez prof. Hartla, zabrał głos Gautsch, przynosząc powitanie od cesarza. W mowie swej rozwodził się o wpływie filologii klasycznej na wychowanie i wykształcenie. W imieniu miasta Wiednia powitał uczestników zjazdu wiceprezydent dr. Gröbl i zaprosił zebranych na sobotę wieczór do ratusza. Prof. i rektor uniwersytetu wiedeńskiego, dr. Ludwig witał zgromadzonego w imieniu ciała profesorskiego, a zaś prof. uniwersytetu budapeszteńskiego, Töröch, przyniósł życzenia od arcyks. Józefa, poczem przewodniczący zjazd



zdu, dr. Hartel, złożony podziękowanie za życzenia, miał dłuższą mowę, w której przedstawił historię rozwoju gimnazjów i uniwersytetów w Austrii i skreślił organizatorską działalność byłego ministra oświaty hr. Tuona Leona, którego reformom ma Austria do zawdzięczenia to, iż gimnazja jej i uniwersytety lepiej są zorganizowane niż po za granicami kraju. A w pracy tej byli pomocnymi Thunowi dwaj przedewszystkiem mężowie: Franciszek Exner i Bonitz. Poczem zaprosił prof. Hartel zgromadzonych do udania się na podwórze gmachu uniwersyteckiego, gdzie nastąpiło odsłonięcie biustów tych trzech mężów. Biusty są dziełem prof. Kundmanna i Niemanna.

Po uroczystości odsłonięcia miał dr. Her. Usener z Berlina odczyt, a po wysłuchaniu którego uczestnicy zjazdu podzielili się na sekcje, które natychmiast udały się do wyznaczonych sobie sal, aby rozpocząć obrady. Na tem skończył się pierwszy dzień zjazdu.

Na drugi dzień po całodziennych naradach sekcji odbyło się wieczorem uroczyste przyjęcie uczestników zjazdu w ministerjum oświaty przez Gautscha. Świat uczony i mężowie stanu stawili się w komplecie. Przyjęcie trwało do godziny 11. wieczór.

Drugi dzień zjazdu rozpoczął się odczytaniem telegramu cesarza przysłanego w pierwszym dniu zjazdu z Brucku nad Litawą uczestnikom zjazdu. Następnie radca Thulloczy przedłożył dwie publikacje bośniacko-hercegowińskiego muzeum krajowego, mianowicie „Wissenschaftliche Mittheilungen aus Bosnien u. Herzogowina“, redagowane przez Maur. Hoernesa i publikację rady budownictwa Filipa Ballifa pt. „Rzymskie drogi w Bosnii i Herzogowinie“. Prelegent przedstawiwszy treść obu publikacji udzielił uczestnikom odpowiednich komentarzy. Prof. Gomperz przedłożył dzieło: „Aus der Hekate des Kallimachos“. Publiczne odczyty wygłosili prof. dr. Brandl: „Byron und seine Beziehungen zur Antike“; prof. Bimmler mówił o kulturowo-historycznych poszukiwaniach w starożytności, a prof. dr. Studniczka o sarkofagach w Sydonie. Na tem zakończono posiedzenie.

Wieczorem zebrali się uczestnicy w wielkiej sali ređutowej na przyjęcie cesarza, który też o g. 1/2 9 zjawił się wraz z arcyksiężętami Karolem Ludwikiem, Ottonem, Ferdynandem, Franciszkiem Salvatorem, Wilhelmem, Rainerem i innymi. Ce-

sarz rozmawiał dłuższy czas z prezesem zjazdu prof. dr. Hartlem. Z Polaków przedstawieni zostali cesarzowi prof. Morawski, Cwikliński ze Lwowa, a Steinbach i Bobrzyński z Krakowa. z Czerniowice Tumlrz Cesarz zabawiał około 1 1/2 godziny, rozmawiając z uczestnikami zjazdu.

## KRONIKA.

**Wystawa krajowa we Lwowie a przedsiębiorczość lwowskich obywateli.** Jak wiadomo, budzi wystawa kraj. w całym kraju wielkie zainteresowanie i wszyscy wierzą w to, że się uda, i że w pierwszym rzędzie zrobią na niej dobry interes lwowscy kupcy, restauratorzy, hotelarze, cukiernicy itd. Wobec tego dziwną jest apatia tutejszych przedsiębiorców, którzy nie starają się o rozmaite przedsiębiorstwa na wystawie, jakkolwiek są oni przekonani o tem, że będą one bardzo rentowne. Może być, że panowie ci rozumują tak, że i bez tego zarobią na wystawie. — Ale coż będzie, jeżeli wobec ich apatii przedsiębiorstwa najgłówniejsze i najrentowniejsze na wystawie obejmą przedsiębiorcy pozalwowscy, tak, jak to się stało z kawiarnią na placu wystawowym. Wówczas będzie larum i narzekanie, że przedsiębiorcy lwowscy, którzy *de facto* mieć powinni pierwszeństwo, zostali pominięci.

Na placu wystawy w Pradze w r. 1891 były następujące zakłady konsumcyjne: 50 tz. „Kosthallen“ (zimne przekąski i trunki), 18 restauracji i piwiarni, 5 winiarni, 2 kawiarnie, 4 pawilony z wyrobami massarskimi, 2 pawilony z *cacao van Houtena*, 3 pawilony z wodą sodową, 1 pawilon z delikatesami, 1 pawilon z chłodnikami amerykańskimi, 2 piekarnie polowe i 7 kiosków z cukrami i ciastami, — a więc razem 95 zakładów konsumcyjnych, i wszystkie zrobiły świetny interes. Powinno to być zachętą dla miejscowych przedsiębiorców, którzy starać się powinni o poszczególne pawilony. Dowiadujemy się, że dyrekcja wystawy zamierza rozpisac z terminem do końca czerwca oferty na następujące zakłady konsumcyjne na placu wystawy: 2 większe pierwszorzędne restauracje, 3 tańsze restauracje i piwiarnie, 1 mleczarnia, 2 kawiarnie, 2 cukiernie, 3 pawilony z wodą sodową, 3 kioski do sprzedaży pieczywa, 1 handel delikatesów i pawilon na sprzedaż pierników. Bliższych wyjaśnień udziela dyrekcja.

Zwracamy na to uwagę naszych przedsiębiorców, przypuszczając, że w dobrem zrozumieniu własnego interesu ubiegać się będą o poszczególne zakłady i nie

dopuszą do tego, ażeby dyrekcja z konieczności reliktować musiała na zamiejscowych oferentów.

**Odwiziny Węgrów.** Czternastu członków sejmu węgierskiego, pod przewodnictwem Eug. hr. Zichy'ego, przybyło we czwartek do Lwowa w celu zwidzenia miasta. Goście węgierscy zwidzili: Wysoki zamek, muzea, bibliotekę Ossolińskich, plac wystawowy i wiele innych. Przy tej sposobności odwiedzili posłowie węgierscy dra Smolkę. Hr. Zichy w rozmowie z dr. Marchwickim przyrzekł zorganizować podczas wystawy we Lwowie w r. 1894 większą wycieczkę Węgrów do Lwowa. Goście odjechali one gdań rannym pociągiem do Krakowa.

**Prezydent miasta** zwidzał 24. b. m. niektóre drogi w obrębie miasta, tudzież plac pod budowę nowej rzeźni i targowicy dla bydła. Komisja sanitarna odbyła wczoraj rewizję realności pod l. 18. na Lyczakowie i znalazła wszystko w porządku.

**Defraudacja na poczcie.** Jedno z pism krakow. donosi: „Na poczcie lwowskiej odkryto tymi dniami nader misterną defraudację. Jak wiadomo, pozostaje z roku na rok mnóstwo listów zwykłych i rekomendowanych, których poczta z tych lub owych powodów nie mogła adresatom doręczyć. Po pewnym czasie poczta otwiera te listy i jeżeli one nie zawierają żadnych przedmiotów wartościowych, jak np. pieniędzy, dokumentów itd., to listy te niszczy; jeżeli zaś są przedmioty wartościowe, to list czyta i skoro z treści jego dowie się, kto list wysłał, to mu zwraca owe wartościowe przedmioty; jeśli zaś nie dowie się nie zgoda, to pieniądze i wartościowe przedmioty przechodzą na rzecz skarbu. Owóż pewien urzędnik wpadł na dowcipny pomysł wykradania pieniędzy z tych listów. W tym celu brał owe listy do domu, tam je nadzwyczaj zrećnie otwierał, aby nie zostawić żadnego znaku, pieniądze wyjmował, list znów zapieczętował i do urzędu odnosił. I tak manipulował bardzo długo, aż w końcu zaczęło to zwracać uwagę, że nigdy pieniędzy w tych niedoręczonych listach nie ma, pomimo że autorowie tych listów wyraźnie o nich piszą. Więc, dajmy na to, jeżeli np. pisała matka w liście: „Drogi synu, załączam ci 20 zł.“, to w liście ani śladu tych pieniędzy nie było. Gdzież się one podziały? Poczęto badać, dochodzić i nabrawszy uzasadnionych podejrzeń, zrobiono nagle rewizję u owego urzędnika. Połów był obfity. Znalaziono listy napół otwarte, całkiem otwarte, ponownie zapieczętowane po wyjęciu pieniędzy itd. Sprawa ta jest w toku, więc na razie nie wymieniamy nazwiska tego urzędnika.“

**Zjazd koleżeński** po 15 latach złożenia egzaminu dojrzałości, gotuje się w naszym mieście. Oto ci, którzy

40)

## Wspomnienia z pobytu w Galicji w roku 1863

przez

Stanisława Jarmunda.

(Ciąg dalszy).

Nieszczęsna wyprawa ruska, stanąwszy jako jedyny wyraz patriotycznych dążeń w Galicji wschodniej, wytworzyła pewien rodzaj szkodliwego partykularyzmu. Każdy kto nie miał szczęścia urodzić się na Wołyniu, lub Podolu, nie zasługiwał na zaufanie, jego rady i ostrzeżenia poczytywane były za objaw prowincjonalnej niechęci. Wytworzył się pewien rodzaj udawanego rusinizmu, który na ogólny przebieg sprawy bardzo niekorzystny wpływ wywierał.

Wracając jednak do gadaniny p. Michałowskiego, okazało się niestety później, iż wiadomości rozsiewane przez niego, zupełnie nie były przesadzonemi. Różnił się on tylko tem od innych ruskich dygnitarzy, iż nie chciał, czy nie umiał utrzymać tajemnicy.

Tego rodzaju wieści, wzmocnione nadmiernem przeciąganiem się formacji, zaczęły pod koniec mego urzędowania osłabiać urok, którym w początkach wyprawa ruchu była otoczona. Starano się więc sztucznie podnieść ją na nowo w opinii publicznej. Usłużni nowiniarze rozprowadzali każdemu, niby pod sekretem, wiadomości rzekomo zasięgnięte z najwyższych sfer moskiewskiej wojskowości. Wedle tych wiadomości, wiecznie organizująca się wyprawa pod dowództwem generała Różyckiego, wprawiała Moskwę w największy kłopot i przerażenie, zmuszała ją do utrzymywania 56.000 wojska stojącego beczynnie na granicy, kiedy tymczasem siły te użyte wewnątrz kraju mogłyby posłużyć do zgnięcia istniejących tam oddziałów. Tym sposobem organizująca się

wyprawa, otoczona urokiem imienia swego wodza, oddaje powstaniu bez porównania większe usługi, aniżeli by to zrobić mogła po rzeczywistem wystąpieniu na polu boju.

Wieści te, nie powstawały samorodnie na bruku lwowskim. Zdaje się, że źródło ich nietrudnem będzie do odgadnienia dla każdego, kto przeczyta odezwę komisarza pełnomocnego Rządu narodowego dla Rusi, wystosowaną dnia 7/19 września 1863 do generała Różyckiego, a podaną w dosłownen brzmieniu przez pułk. Strusia \*).

„Nie chcemy słyszeć, pisze komisarz rządowy, abys wchodził w głąb kraju z małą siłą, jak również żebyś ustąpił z nad granic naszych do Lubelskiego. Przekonany jestem, że nie zechcesz generałe, narażać nieszczęśliwej prowincji naszej na niechybną zgubę. Pozostaw nad granicami Wołynia i Podola od 1000—1500 ludzi, aby w szachu trzymać siły moskiewskie nad granicą rozlokowane, jeżeli można pozostań z niemi sam, bo *Twoje imię większą grozą napawa niż tysiączne wojsk zastępy (!)*, resztę zaś 3000 do 4000 pod dowództwem ojca Twego, lub Strusia poslij na północny zachód Wołynia...“

Tak się zapatrywał na organizującą się z takim trudem i kosztem wyprawę, komisarz i wydział Rządu narodowego na Rusi, co się tyczy opinii publicznej, to ta nadając jej ironiczne miano *korpusu obserwacyjnego* najlepiej swoje mniemania o niej uwydatniła.

XX.

W miesiącu sierpniu przybył do Lwowa z nominacją jeneralską Rządu narodowego ojciec Edmunda były pułkownik z r. 1831 zasłużony Karol Różycki. Znałem go od dawna i dla osobistych przymiotów i znanej powszechnie prawości charakteru, wysoce go szanowałem. Wzięcie czynnego udziału w walce narodowej, weterana, taką jak Różycki z lat

\*) „Udz. Gal.“ w powstaniu str. 104.

młodych okrytego sławą, było rzeczą nadzwyczaj pożądaną, lecz zarazem dla wszystkich, którzy przeszłość jego znali, zadziwiająca i niewytłumaczona. Karol Różycki nie był człowiekiem łatwo zmieniającym swe przekonania, a wyznawany przez niego gorliwie towianizm odrzucał środki rewolucyjne wybicia się na niepodległość. Wiadomo było, iż w początkach wojny krymskiej, gdy zabłysła nadzieja stoczenia walki za oswobodzenie Polski, Karol Różycki objęcie ofiarowanego mu powszechnie przez emigrację dowództwa uczynił zależnem od tego, aby emigracja i cała Polska przyjęła zasady Towiańskiego i usunął się, natrafiwszy pod tym względem na opór nieprzełamany.

Jakaż mogła być przyczyna, która go dzisiaj na plac boju powoływała? Z tem wszystkiem przybycie Karola Różyckiego do Galicji i zapowiedź, iż przyjmie czynny udział w toczącej się walce obudziło nadzieję, iż stary i zasłużony wódz, na tych samych polach Podola i Wołynia, które przed trzydziestu dwoma latami były świadkami jego czynów bohater-skich, poprowadzi do zwycięstwa młodego powstającego żołnierza.

Stało się jednak inaczej. Różycki pozostał wiernym swoim poprzednim przekonaniom. Przybywszy do Galicji, zamiast stanąć na czele sformowanych oddziałów i prowadzić je do boju, zażądał od Rządu narodowego przyjęcia wiary, ogłoszonej przez mistrza Towiańskiego, a otrzymawszy odpowiedź odmowną, usunął się stanowczo, przesyłając Rządowi narodowemu, pismo dosłownie przez pułkownika Strusia przytoczone \*). Było to ostatnie wystąpienie publiczne człowieka zasłużonego, lecz oddawna straconego dla sprawy narodowej.

Przyjazd Karola Różyckiego wywarł wpływ do wysokiego stopnia niekorzystny na usposobienie Edmunda, które od tego czasu zupełnie uległo zmianie. „Zamiast mówić o wojskowości,

\*) „Udział Galicji w powstaniu“. Przypisek 27.

ukończyli w r. 1878 gimnazjum Franciszka Józefa — a wśród tych prof. uniwersytetu dr. Balzer, adwokat dr. Kwiatkowski, ks. Paweł Sapieha, Michał Torosiewicz i inni, urządzają dnia 11. czerwca zjazd koleżeńcki we Lwowie. Komitet zaprasza kolegów do zgłoszenia się do 3. czerwca z zamiarem wzięcia udziału w tej uroczystości u prof. dra Balzera lub adwokata dra Kwiatkowskiego we Lwowie.

**Dyrekcja poczt** ogłasza, iż z dniem 31. maja br. przestanie funkcjonować urząd pocztowy w Żegiestowie na dworcu kolei. Równocześnie rozszerza się działalność czasowego ek. urzędu pocztowego i telegraficznego „Żegiestów zdroj” o tyle, że odtąd stale, tj. przez cały rok, urzędować będzie. Okręg doręczeń urzędu pocztowego i telegraficznego w Żegiestowie tworzyć będą gminy Żegiestów, Jędrzejówka wraz z Milikiem i Zubrzyk.

Z dniem 1. czerwca 1893 wejdzie w życie ek. urząd pocztowy w Rudawie (powiat chrzanowski) ze zwykłym zakresem czynności. Okręg doręczeń stanowić będą gminy i obszary dworskie: Rudawa, Dubie, Niegoszowice, Pisary i Zary, jak również gminy Brzezinka, Młynka, Nielepiec i Radwanowice. Urząd ten połączony będzie z siecią pocztową zapomocą pociągów kolejowych nr. 31. i nr. 32. kolei ces. Ferdynanda.

**Kolonje wakacyjne.** Od zarządu Tow. pedagogicznego otrzymaliśmy pismo następujące: Tow. pedagogiczne, idąc śladem postanowień Komisji Edukacji Narodowej, która w ustawach swych położyła wielki nacisk na fizyczne wychowanie młodzieży, celem przysposobienia społeczeństwu nie tylko cnotliwych ludzi, lecz także ojczyźnie dzielnych obywateli, pierwsze wprowadziło w kraj nasz w r. 1883 instytucję kolonij wakacyjnych, które w innych krajach już od dawna istniały i obecnie coraz więcej się rozwijają. Instytucja ta znalazła zaraz w pierwszej chwili ogólną całego społeczeństwa sympatię i dotychczas stale się nią cieszy. Jak w latach poprzednich tak i w r. b. zamierza Zarząd główny Tow. ped., licząc na to, iż ofiarność publiczna przyjdzie chętnie z pomocą działwie, która wśród niehygienicznych warunków miasta z upragnieniem wyciekuje tej chwili, ażeby po halach i górach mogła wesoło i swobodnie pobudzić i pokrzepić ciało i ducha do dalszej pracy.

W r. b. kolonja mieścić się będzie również w pięknej okolicy Beskidu w przysiółku, zwanym Zelemjaneką, położonym między Hrebenowem i Tuchlą. W nadziei, iż szanowna publiczność, która jest tak ofiarną dla wszelkich patriotycznych i humanitarnych instytucji i naszym usiłowaniom chętnie pospieszy z pomocą, upraszamy wszelkie choćby najdrobniejsze datki nadsyłać do

o potrzebach chwili, mówi pułk. Strus, sprwadzał rozmowę na temat o duszy, o woli człowieka itd.

Latwo sobie wyobrazić, w jaki sposób w takich warunkach mogło postępować przedsięwzięcie, które tylko przy bezgranicznym poświęceniu i nadludzkich wysiłkach mogło być być doprowadzone do skutku.

Przez cały przeciąg mego urzędowania organizacja wyprawy na Ruś postępowała zwykłym swym trybem, bez żadnego donioślejszego wypadku, któryby bieg jej przyspieszył lub zatamował. Dostarczano broń, amunicję i przybory, które w części umieszczano na składach w rozmaitych punktach na prowincji, w części zaś jak zwykle zabierali Austriacy. Werbowało ochotników, rozstawiano ich po wsiach na kwaterach i przeprowadzano wojskową organizację oddziałów.

Pułkownik Strus, szef sztabu, i zastępca Różyckiego, rozwijał podziwiania godną czynność i energję, która w innych okolicznościach użyta, mogła być nieobliczone oddać dla powstania usługi, tu zaś marnowała się bezużytecznie na zatargi to z władzami cywilnymi, to z niesfornością własnych podkomendnych, to wreszcie na walkę z okolicznościami zewnętrznymi, które doprowadzenie do skutku zamierzonego zadania bezwarunkowo czyniły niepodobnem. To też termin miesięczny, który wedle zapewnienia komitetu, w dniu mego przybycia do Lwowa miał być wystarczającym do wykończenia przygotowań do wyprawy na Ruś, pozostał niezmiennym po blisko dwóchmiesięcznym upływie czasu tj. do dnia 9. lub 10. września, w którym urzędować przestałem. Obiecywano zawsze, iż za miesiąc wyprawa będzie gotowa.

Od tego czasu byłem już tylko nieczynnym świadkiem dalszych wypadków. Niepodobnie stwo przysposobienia jednoczesnego wypraw z Galicji wschodniej i zachodniej stawało się

redakcyj dzienników lwowskich lub do kancelarii Zarządu głównego Towarzystwa pedagog. ulica Ossolińskich 1. 11.

**Komitet Lecznicy Kolonii Rymanowskiej** podaje do wiadomości, iż zarząd reprezentacji Tow. przy sztuk pięknych zezwolił, by młodzież szkolna, zwiadzająca pod kierunkiem nauczycieli wystawę brazylijską dra Siemiradzkiego, mogła bezpłatnie zwiadzać wystawę projektów na pomnik Kościuszki w Chicago.

**Na Wysokim Zamku** odbędzie się 1. czerwca w dniu Bożego Ciała koncert na rzecz *Korpusów wakacyjnych*. Kapela uczniów szkół ludowych i muzyka wojskowa przygrywać będą naprzemian utwory najbardziej ulubione.

**„Skala”,** stowarzyszenie katol. młodzieży rękod., urządza dziś po południu zabawę towarzyską ogrodową, połączoną z przedstawieniem amatorskim „Gwiazda Syberji”, w ogrodzie własnym przy ul. Mickiewicza, 1. 28.

**Majówkę towarzyską** urządza Kółko amatorskie stowarzyszenia rękodzielników lwowskich „Gwiazda” dziś w niedzielę 28. bm. w lasku na „Cetnarówce” (obok rogatki Łyczakowskiej na prawo, lub przez Pohulankę na lewo). Bilet wstępu za okazaniem zaproszenia pojedynczy 20 ct., rodzinny na 4 osoby 60 ct. Zaproszenia nabyć można w biurze stow. ulica Franciszkańska 1. 7. W razie niepogody „Majówka” odbędzie się we czwartek 1. czerwca. Początek o g. 3 1/2 po południu.

**Na dochód** funduszu Inwalidów, wdów i sierót urzędza stowarzyszenie Bratniej pomocy rękodzielników i przemysłowców „Ogniwo” we Lwowie wielką wycieczkę 1. czerwca z nader obszernym programem w miejskim lasku na „Pasiekach” za rogatką Łyczakowską (na prawo).

**Towarz. oszczędności kobiet** zwołuje nadzwyczajne walne zgromadzenie w lokalu Czytelni dla kobiet ulica Hetmańska (nad cukiernią Grossa) dnia 8. czerwca na czwartek o g. 5. po południu. Na porządku dziennym kwestje statutów.

**Walne zgrom. Tow. „Harmonii”** dziś o godz. 3. po poł. w sali depart. I. Isze piętro w ratuszu.

**Nagle zmarł** wczoraj w biurze Nikodem Sabatowicz, oficer administracji podatkowej we Lwowie, prawdopodobnie skutkiem udaru sercowego.

**W stow. rob. „Świt”** (ul. Grodzieckich 1. 13, parter) odbędzie się dziś odczyt pt. „Praca a płaca kobiet”. W razie pogody odczyt odbędzie się o 2.30 po południu, poczem udadzą się członkowie na wycieczkę za Łyczakowską rogatkę (na lewo) na „Jakóbowkę”, zaś w razie niepogody odczyt o godz. 6 wieczór. Członkom wolno gości wprowadzać. Następnym odczyt we czwartek.

coraz widoczniejszym. Odstąpiono więc częściowo od pierwotnego planu, i postanowiono, nie czekając na ukończenie przygotowań do wyprawy ruskiej, wyprawić na pole walki oddziały formujące się w Galicji zachodniej, których organizacja dalej była posunięta.

Oddziały te pod dowództwem Waligórskiego, Szlaskiego itd. przeszły granicę i po kilku godzinach, podobnie jak wszystkie inne, które je poprzedziły, zakończyły rozsypaną nędzną swój żywot.

Pozostała już tylko wyprawa ruska złożona z ośmiu formujących się wiecznie oddziałów. W końcu października zdecydowano się cztery z nich połączyć w jeden i wyprawić za kordon, ale już nie na Podole, lub Wołyn. lecz w Lubelskie, zarywając tylko w przechodzie mały zakątek Wołynia.

Cztery oddziały, które wedle zamierzonego planu, powinny były liczyć najmniej 2.000 ludzi, stanęły pod dowództwem Komorowskiego w liczbie 700 lub 800 dobrze uzbrojonego żołnierza. Komorowski 1. listopada przekroczył granicę, zajął bez strzału Poryck, z którego załoga moskiewska znikła na widok powstańców a na drugi dzień, nie zobaczywszy nawet Moskali, wrócił do Galicji i oddział swój rozpuścił.

Tym sposobem wielka wyprawa ruska została zredukowana do połowy i dalej organizowała się spokojnie. Z rozbitków zaś Komorowskiego utworzono dwa podobne, małe oddziały po kilkadziesiąt ludzi liczące i szczęśliwie przeprowadzono je przez granicę.

System formowania oddziałów trwał dalej w swej mocy, szczególnie w Galicji wschodniej. W zachodniej zdecydowano się wreszcie zmienić dotychczasowe postępowanie.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

**Inspektor szkolny** okręgowy w Sokalu, Bron. Sokalski, zrezygnował ze swej posady inspektorskiej. Powody, które go do tego zmusiły, smutnie się zapiszą na karcie szkolnictwa naszego w Galicji, a fakt jest tem przykrejszy, ile że p. Sokalski cieszył się sympatją w mieście i w powiecie nie tylko u podwładnych, ale i u całego obywatelstwa.

**Pogrzeb śp. generała Edmunda Różyckiego** odbył się 25. bm. w Krakowie przy współudziale licznych tłumów, pomimo ulewnego deszczu. *N. Reforma* opisuje pogrzeb w sposób następujący: Koledzy i rodacy zmarłego, przybyli z dalekich stepów rodzimej Rusi, oddali hołd ostatni jednemu z tych, którzy całym swoim życiem dowiedli, że pomimo pokus i prześladowań, pomimo pozornej przychylności i rzeczywistego okrucieństwa naszych ciemiężców, prawy syn ojczyzny potrafi wytrwać „usque ad finem”, i złożyć do grobu głowę dumnie wzniesioną wobec przemocy i dłoń niczem nie skalaną. Nie było w ostatnim orszaku zgasłego wodza narodowych sztandarów, nie było powstańczych mundurów, nie było nawet oddziału tych „Sokołów”, których zwykliśmy widywać przy wszystkich narodowych uroczystościach, — ale śp. Różycki nie walczył dla zaszczytów i orderów i więcej go uczeił uroczysty nastrój odprowadzających na miejsce wiecznego spoczynku i nad mogiłą wodza cicha i za nielicznych już, niestety, towarzyszywo broni.

Przy wyniesieniu trumny zęgał zmarłego gorącymi słowami prezes towarzystwa weteranów 1831 r. p. Ksawery Konopka. Orszak pogrzebowy przeszedł ulicą Sławkowską na Rynek, stamtąd, przy dźwiękach „Harmonji”, ulicą Mikołajską i Kopernika na cmentarz Rakowicki. U bramy cmentarza „Harmonia” pożegnała wódza narodowym marszem „Jeszcze Polska nie zginęła”, i orszak podążył do wspólnej mogiły wojowników 1863 r. Nad mogiłą przemówił pierwszy ks. E. Szczeniowski, prałat z Wieliczki, kapelan oddziału jen. Różyckiego na Wołyniu. Przypomnił, jak nieboszczyk został oderwany w dzieciństwie od łona rodziny, za winy ojca swego, naczelnika powstania wołyńskiego w r. 1831; jak żadne pokusy, żadne nagrody rządu carskiego nie mogły przełamać jego polskiej duszy, i na pierwszy odgłos powstania styczniowego porzucił wszystko, karierę, świetną przyszłość w carskiej służbie i podążył tam, gdzie go powoływał patriotyczny obowiązek. Po gorącej przemowie O. Wacława Nowakowskiego w imię ukochanej Ukrainy, ostatnie pożegnalne słowo wygłosił p. Chylewski, prezes „Sokoła” tarnowskiego, również kolega i towarzyszywo broni zmarłego generała.

Jak oddano ziemi ojczystej zwłoki zasłużonego męża, spadkobiercy w drugim pokoleniu idei poświęcenia dla ciemiężonej ojczyzny i gorącej wiary w jej odrodzenie. „Sit ei terra levis!”

**Z życia strażackiego.** Z Oświęcimia donoszą nam. Deputacja wydziału tutejszej ochotniczej straży pożarnej wręczyła dzisiaj p. Antoniemu Szczerbowskiemu, naczelnikowi tejże straży, pięknie wykonany dyplom na honorowego członka stowarzyszenia. Walne zgromadzenie, uchwalając mu na posiedzeniu 2. lutego br. odbytem, tę najwyższą statutem przepisana nagrodę, dało wyraz uznania zasług, jakie p. Szczerbowski około rozwoju stowarzyszenia położył. Sam fachowo w sprawach pożarnictwa dotyczących wykształcony, kierował umiejętnie przez 8 lat korpusem straży, a energją dobrą wolą i wytrwałością, zwalczając małodusznych i o wstecznych pojęciach, doprowadził swój korpus strażacki do wyzyny, w której zaliczyć go można do rzędu dobrze zorganizowanych, czego zresztą dowodzą, pisemne uznania i podziękowania od Rady miasta Oświęcimia, okolicznych zwierzchności gminnych, dyrekcji Towarz. wzajemnych ubezpieczeń w Krakowie, rady zawiadowczej krajowego związku strażackiego we Lwowie i od starostwa w Białej. Zeszłego roku jako naczelnik okręgu strażackiego, (powiat bialski, chrzanowski, wadowicki) zrealizował Szczerbowski swój pomysł urządzenia kursów pożarnictwa, a kursem tym, jakoteż z literatury pożarniczej swoim „Przewodnikiem przy zakupnie i próbie sikawek” niezawodnie wiele przyczyni się do rozpowszechnienia i podniesienia obrony od pożarów.

**W pogrzebie** śp. T. Lenartowicza uchwalił senat lwowski uniwersytetu jednogłośnie wziąć udział przez delegację, złożoną z rektora i dziekanów wszystkich trzech wydziałów.

**Namiestnik** powrócił do Lwowa.

**Stypendja.** P. Wład. Niezabitowski nadał stypendjum im. Ludwiki Niezabitowskiej o rocznych 210 złr. Bron. hr. Rusockiemu, uczniowi VI. klasy gimnazjal. w Brodach.

**Z Chicago** donoszą 25. bm.: „Tajna policja” wystawowa odkryła w niedzielę przygotowania do kradzieży zegarków i innych kosztowności jubilerskich w oddziale szwajcarskim. Złodzieje usiłowali tam przełamać podłogę. Gdyby to było się udało, byłiby zdołali ukradnąć

kosztowności na ćwierć miliona dolarów. Aresztowań nie dokonano żadnych.

**Niewypłacalność.** Wiedeński Creditorenverein ogłasza niewypłacalność Tauby Morgenstern i Majera Pre-mingera w Skalacie, Izaka Kloppera w Kimpolungu.

**Nora w Monte Carlo** znowu pochłonięła jedną ofiarę, Rosjankę, nazwiskiem Katarzyna Kasielew, która od kilkunastu tygodni próbowała szczęścia w grze. Kasielew wydawszy ostatniego rubla, zażyła opium i skonała w czytelni kasyna.

**Stowarzyszenie rzeźników, masarzy i mydlarzy.** W niedzielę 28. bm. o godz. 4. po południu odbędzie w sali Izby rękodzielniczej, ratusz. II. piętro walne zgromadzenie.

**Mianowania.** Minister handlu zamianował Karola Kolinka asystentem pocztowym w Czortkowie.

**Przeniesienia.** Minister rolnictwa przeniósł komisarza inspekcji leśnej, Ottona Loebła, ze Lwowa do Złoczowa. Dyrekcja poczt i telegrafów przeniosła ofiejała pocztowego, Józ. Teof. Laudyna, z Krakowa do Lwowa.

**Ślub** Onegdaj odbył się we Lwowie ślub dr. J. Hilberga, profesora uniwersytetu czerniowieckiego, z córką p. Jakóba Galla.

**Dar.** Na „Szkołę ludową“ złożył w naszej administracji p. Jakób Gall 10 złr.

**P. Alojzy Lityński** urzędowo upoważniony geometra z siedzibą urzędową w Stanisławowie, złożył przez pisaną przysięgę.

**Z uniwersytetu lwowskiego.** P. Bronisław Ostaszewski, auskultant sądowy, otrzymał na uniwersytecie tutejszym stopień doktora praw.

**P. Józef Tomicki,** osiadły w Poznaniu inżynier-mechanik, otrzymał pierwszą nagrodę za przedstawione plany wzorowej gorzelni na konkursie spółki „Fortuna“ (w Galicji). Donosi o tem *Dzienn. Poznański*.

**Z Warszawy.** Zwyczajny profesor uniwersytetu warszawskiego, p. Henryk Struve, przedstawiony został na nową pięcioletnią kadencję profesorską. — Profesor tegoż uniwersytetu, p. Lubowicz, zatwierdzony został na trzy lata jako dziekan wydziału historyczno-filologicznego.

**„Sub auspiciis imperatoris“.** D. 31. bm. o g. 12. w południe odbędzie się w auli uniwersyteckiej w Krakowie promocja *sub auspiciis imperatoris* p. Stan. Witkowski, uczenia wydziału filozoficznego uniwersytetu Jagiellońskiego.

**P. Józ. Olszewski,** praktykant conceptowy namiestnictwa, zostający przy starostwie w Żółkwi, został mianowany komisarzem zdrojowym w Krynicy na tegoroczny sezon kąpielowy.

**Wynalazek Polaka.** Z Tarnopola dozozą nam: P. Adam Łada Czarniakowski, słuchacz IV. roku praw, wniósł przez tutejsze starostwo prośbę do ministerstwa o udzielenie mu wyłącznego przywileju na zamek elektryczny „Wanda“.

**Wystawa Brazylii** i innych krajów Ameryki Południowej urządzona staraniem dra Siemiradzkiego trwać będzie tylko do końca bm. Wystawa ta sama przez się ściągająca liczne grono zwiedzających — tyle jest tam rzeczy rzadkich a ciekawych. Przypominamy, że dochód cały z tej wystawy przeznaczony jest na lecznicze kolonie rymanowskie.

**Z Berlina** donoszą: Przed kilku dniami znaleziono na jednej z ulic jakiegoś nieznanego człowieka, biedno odzianego i prawie dogorywającego. Przewieziono go do szpitalu „Charité“, gdzie zmarł nazajutrz, nie odzyskawszy przytomności. Między papierami, ukrytymi w kieszeni surduta tego nieznanego człowieka, znajdował się list od Jana Ortha (arcyksięcia Jana). Policja zarządziła dochodzenia, aby stwierdzić nazwisko zmarłego.

**Zmarli.** W Makowie Franciszek Kopetsch n y emeryt. dyrektor hut w Sucheju, w 67. r. życia.

W Grabowicy, w pow. hrubieszowskim, Marja z Popielów Czachórska. Urodzona na początku trzeciego dziesiątka lat bieżącego wieku we wsi Bobowie w Galicji, wyszła za mąż za śp. Wiktora Czachórskiego, z którym miała dwóch synów: Władysława, artystę malarza i Stanisława, dzisiejszego właściciela Grabowicy.

W Wielogórze w powiecie sandomierskim zmarł w 26. roku życia dr. Marjan Zaręba. Wezwany do matki, siostry i brata, którzy zapadli na tyfus plamisty pospieszył natychmiast z pomocą, lecz zaraz w ciągu pierwszej doby padł sam ofiarą zaraźliwej choroby.

**Proces o obrazę majestatu.** Austrjański poddany, górnik z zawodu, Błażej Glasser, aresztowany został w Duisburgu w Saksonii pod zarzutem rozpowszechniania broszur i pism anarchistycznych, których treść obraża w najwyższym stopniu panującego. Prócz Glassera aresztowano jeszcze 6 jego kolegów. Glassera sprawdzono do Lipska, gdzie d. 8. czerwca ma się odbyć proces o obrazę majestatu.

**Kasa chorych** miasta Lwowa. Dnia 19. bm. odbyło się posiedzenie zarządu. Ze sprawozdania za kwiecień wynika, że dochody wraz z saldem za marzec wynosiły 7090 zł. 6 ct., rozchody 5671 zł. 55 ct. Saldo na miesiąc maj 1418 zł. 51 ct. Chorych z poprzedniego miesiąca było w leczeniu 58, do tego nowych chorych zgłosiło się w kwietniu 466, razem 524 chorych, z których leczono w szpitalu 21, przez lekarzy kasowych wyleczono 346, umarło 5, pozostało w leczeniu na miesiąc maj 76 chorych. Ogólny stan członków z dniem 30. kwietnia b. r. 7036, a to 5549 mężczyzn i 1487 kobiet. Dwom członkom kasy przyznano dalszy zasiłek po nad czas 20 tygodni.

**W Stanach zjednoczonych** Ameryki północnej wydawano w 1891 roku 19.373 czasopism, między niemi 14.000 tygodników, 2625 miesięczników i 1791 dzienników. Niektóre czasopisma mają zbyt ogromny, np. tygodnik „World“ wychodzi w 2.215.787 egzemplarzach, a dziennik tego samego nazwiska w 316.000.

**Naprawa krzywdy.** W nrze 76 *Kurjera Lwowskiego* z 17. marca 1893 umieszczoną została w rubryce „Listy z kraju“ korespondencja z Kossowa, omawiająca tamtejszą gospodarkę gminną i zarzucająca miejscowemu burmistrzowi nieuczciwość w zarządzie majątkiem gminnym, a w szczególności także, że przywłaszczył sobie i przyłączył do swej realności trzy parcele gruntowe, w Kosowie położone, w obszarze 180 sążni kwadratowych, spowodowawszy radę gminną, by mu te parcele, zapisane w księdze gruntowej na rzecz gminy, jako droga publiczna, darowała, co też nastąpiło. Za przykładem burmistrza idą według słów korespondenta i radni, a grunta i place publiczne rozdają się za wzajemne usługi.

Z przesłanych nam dokumentów przekonała się redakcja, że wszystkie we wzmiankowanej korespondencji przeciw burmistrzowi kosowskiemu p. Karolowi Brassie podniesione zarzuty są najzupełniej bezpodstawne.

P. Brassie znany i ceniony jest w szerokich kołach ze swej prawości i bezinteresowności, a parcele gruntowe, które według doniesienia korespondenta przez radę gminną jemu miały być darowane, były wprawdzie w księdze gruntowej (zapewne na podstawie dawnych zapisków katastralnych) rzeczywiście jako parcele drogowe i własność gminna zapisane, stanowią jednak od niepamiętnych czasów integralną część realności, wykazem hipotecznym do l. 423 dla Kosowa objętej zostały przez obecnego burmistrza wraz z całą tą realnością od poprzedniego właściciela, Franciszka Fischera, w drodze kupna nabyte i nikt z ludzi obecnie żyjących nie pamięta, ażeby parcele te były kiedykolwiek własnością gminy lub drogą. Gmina też do parcel tych nigdy nie rościła sobie pretensyj, wskutek czego powyższych parcel p. burmistrzowi nie darowała, ani darować nie mogła, lecz nie mając żadnej podstawy do windykowania tej rzekomej drogi od prawnego jej właściciela, na wykreślenie mylnego wpisu gminnych praw własności zezwoliła. Taki jest rzeczywisty stan sprawy przez nas sprawdzony, a nie mogliśmy również dowiedzieć się o żadnym wypadku, w którymby grunta gminne w Kosowie rozdawane były przez burmistrza, lub za jego wiedzą, trzecim osobom za wzajemne usługi.

## Teatr, literatura i sztuka.

**Teatr hr. Skarbka.** Dziś przedstawienie składowe i „Pajace“, opera w 2. aktach Leoncavalla.

**Wystawa projektów** w muzeum przemysłowym w ratuszu do budowy pomnika dla Kościuszki potrwa tylko jeszcze do 1. czerwca. Nagrodzone projekta będą wystawione do Chicago.

**Do salonu sztuk pięknych** we Lwowie nadeszli: Bełtowski Julian „Apoteozę Kościuszki“, rzeźba; Dąbrowska Portret p. D.; Grabiński „Motyw z Muszyny“; Krzesz Józef cztery prace: „Dwa widoki morskie z Południa oraz portrety p. K. i p. R.“; Stefanowicz Portrety dzieci; Steinsberg Portret pani Z.; Zuber Juliusz obraz rodzajowy „Zakochana“. Zarząd wystawy robi starania o pozyskanie niektórych dzieł sztuki, znajdujących się obecnie na wystawie w Wiedniu i Pradze.

(ms). **Operetka.** Pani Marja Sewera debiutem wczorajszym jako Pueblo w „Don Cezarze“, zaprezentowała się bardzo sympatycznie. Ujmująca powierzchowność młodej debiutantki usposabia od razu widza korzyście, a sympatyczny, choć nie bardzo rozległy głosik sopranowy, mile dotyka słuchacza. Gdy się uwzględni, że operetka liczyć się musi z widzami i słuchaczami, oba wyżej wymienione korzystne warunki kwalifikują panią Sewera najzupełniej na wykonawczynię lżejszego rodzaju w dziedzinie muzyki scenicznej. Zaznaczyć również należy, że p. Sewera gra pięknie i swobodnie i że posiada wiele temperamentu scenicznego.

Był także wczoraj i drugi debiutant, p. Karpiński (spiewający partję króla). Na dziś poprzestaniemy na zanotowaniu, że p. Karpiński posiada sympatyczny, liryczny głosik tenorowy.

## Telegramy „Kurjera Lwowskiego“.

**Wiedeń 27. maja.** Cesarz przyjmował dziś ze zwykłym ceremonjałem obie delegacje. Mowa tronowa wspomina o pokojowym położeniu i konieczności systematycznego rozwoju bitności i gotowości wojska. W przedłożeniach wniesionych w delegacjach, starano się pogodzić wymagania zarządu wojskowego z położeniem finansowym państwa. Celem tych przedłożeń jest przeprowadzić równomierny rozwój i wzmocnienie armji, których potrzebę uznano jako konieczną już od lat wielu, przyczem starano się o to, aby ciężary wypływające zład rozłożyć na szereg lat. Po mowie rozmawiał cesarz z poszczególnymi delegatami.

Skonfiskowano nadeszłe tutaj *Narodni listy*. Antysemita odmówił przyjęcia ofiarowanych im przez liberałów dwóch mandatów w radzie miejskiej, żądając pięciu.

**Wiedeń 27. maja.** Nieustająca komisja podatkowa wybrała subkomitety w tym samym składzie co poprzednie. Do subkomitetu dla podatku zarobkowego wybrani zostali z Koła polskiego pp. Byk i Czecz, do subkomitetu dla podatków, opłacać się mających przez instytucje, obowiązane do publicznego składania rachunków, pp. Dawid Abrahamowicz i Kozłowski. Plenarne posiedzenia komisji odbywać się będą cztery razy na tydzień.

**Praga 27. maja.** Według *Nar. Listów* Polacy z początku wzbierali się, później jednak zgodzili się na to, aby Młodo Czechów do komisji budżetowej w delegacjach nie wybierano.

**Budapeszt 27. maja.** W całych Węgrzech pada deszcz ulewny. Rzeka Waaga wystąpiła z brzegów i zalała miejscowość Rosenberg.

**Bruksela 27. maja.** Na wczorajszym posiedzeniu parlamentu odpowiedział minister sprawiedliwości na interpelację, dlaczego policja wydalila z Belgji deputowanych francuskich Basly'ego i Lamentina, którzy przybyli do Brukseli na kongres robotniczy. Owóż minister oświadczył, że wydalenie tu usprawiedliwione jest tem, że obaj ci deputowani podburzali robotników francuskich przeciw belgijskim.

**Cette** (port w południowej Francji, niedaleko Marsylji) 26. maja. W ostatnich dniach umarło tu pięć osób wśród objawów podobnych do cholery.

**Paryż 26. maja.** Umarł tu Wiktor Osławski. Egzekutorem testamentu, mającego zawierać ważną fundację naukową, ustanowiony dr. Fryderyk Zoll z Krakowa.

**Chicago 26. maja.** Sekcja austriacka wystawy sztuki została dziś w sposób uroczysty otwarta.

**Petersburg 28. maja.** *Građanin* w sprawie projektu wprowadzenia skarbowej sprzedaży wódki w czterech gubernjach pisze, że rada stanu postanowiła wyasygnować 750.000 rubli na przygotowawcze zarządzenia do wprowadzenia sposobem próby monopolu skarbowego w czterech gubernjach, na rok przyszły wnieść do budżetu sumę, potrzebną na pokrycie wydatków prowadzenia monopolu. Próba w czterech gubernjach ma się zacząć od 1. stycznia 1895 r.

Onegdaj odbyło się uroczyste przedwstępne posiedzenie słowiańskiego Towarzystwa dobroczynności z okazji 25 letniego istnienia tego Towarzystwa. Depesze gratulacyjne nadeszli między innymi książę Czarnogóry i następcą tronu czarnogórskiego, dalej metropolici czarnogórski i serbski, oraz liczne towarzystwa. Hr. Ignatiew wygłosił mowę okolicznościową. *Pravit. Wiestnik* podaje, że kapitał zakładowy słowiańskiego Towarzystwa dobroczynności wynosi 108.695 rubli, a kapitał rezerwowo 104.165 rubli.

**Wiedeń 28. maja.** Starosta tarnopolski Alf. Madurovic otrzymał z okazji przeniesienia go w stan spoczynku order żelazny 3 kl.

Pisma wiedeńskie uważają wczorajszą mowę tronową za pokojową. Zaznaczają z naciskiem, że cesarz tym razem nie wspominał nie o trójprzymierzu, tylko o przyjaźni z wszystkimi sąsiednimi państwami. Donoszą, że cesarz po przemowie, przemawiał z każdym z delegatów, tylko obok Młodo Czechów przeszedł się po dwakroć i przemówił tylko do Adamka, zaś Herolda, Pacaka i Massaryka pominął. W kołach delegatów zrobiło to wrażenie niezwykłe. Nadto podają, że Heilsberg zapytany

## Lwowska fabryka Asfaltu

TEKTUR ulepszonych ogniotrwałych do krycia dachów

S. Szeligi-Lyszkiewicza, inżyniera

we LWOWIE, przy ul. Korytniej pod Nr. 13, poleca



## Asfaltową masę elastyczną do fundamentów

dla izolowania wilgoci kładzoną na mury w gorącym stanie, jedyny iśń środek pewny izolujący wilgoc; Osusza asfaltem jako jedynym środkiem znanym dotąd w budownictwie najbardziej zawilgocone ściany

przez cesarza o stanie prac sejmiku styryjskiego, miał oświadczyć, że Niemcy są przyzwyczajeni do spokojnej pracy, jeśli im się naturalnie pozwoli spokojnie pracować. Maja te słowa odnosić się przeciw Słoweniom.

Kirschnera zapytywał cesarz o obecne wybory w Trjescie do rady miejskiej. Kirschner odrzekł, iż zdaje się, że tym razem wyjdą z urny wyborczej kandydaci patrioci. Z Popowskim mówił cesarz o budżecie wojskowym. Wodzieckiego chwalił za wielką pilność (?), pracował bowiem w radzie pań. w sejmie a obecnie w delegacjach. Ze Stan. Badenim mówił cesarz o sejmie galicyjskim, chwalać, iż sesja spokojnie przeszła. Z Chrzanowskim mówił cesarz również o pracach sejmiku galicyjskiego. Chrzanowski zaznaczył, że kraj zawotował milion na nowe koleje żelazne wielkiej wagi dla państwa. Cesarz powiedział, że koleje te ważne są ze względów strategicznych i ekonomicznych. Jaworskiemu gratulował cesarz z powodu wiceprezydentury jego w delegacjach.

Gluckiego pytał czy jest posłem na sejm, czemu tenże zaprzeczył. Gompersa wypytywał o ostatnie strejki w Bernie, jakoteż o stan zasiewów.

Z Deymem rozmawiał o politycznym położeniu w Czechach. Młodoczecha Adamka zapytał o imię.

Podczas przyjęcia węgierskich delegacji cesarz rozmawiał nader łaskawie ze wszystkimi członkami.

Dowiaduję się, że między bawiącymi tutaj polskimi posłami panuje niezadowolenie, że żaden z polskich delegatów nie odpowiedział Plenerowi na obraźliwe słowa, skierowane przeciw Młodoczechom. Napierają na Jaworskiego, by przy najbliższej sposobności uspokoił Młodoczechów.

Wiedeń 28. maja. Wczoraj zamknięto zjazd filologów niemieckich. Dr. Cwikliński zaznaczył w przemowie, że polscy filologowie przybyli złożyć hołd niemieckiej nauce.

Wczoraj zeszła się rada kolejowa.

Giełda. Akcje kredytowe 335.62, renta majowa 97.90, węg. renta złota 115.55, ruble 128.3/4.

Budapeszt 28. maja. Komitetowi rumuńskiej partji narodowej w Siedmiogrodzie, wytoczono proces karny.

Berlin 28. maja. Wczoraj w południe eksplodował w Poczdamie nabój dynamitowy w kasarni Gardes du corps. Trzy osoby ranne.

Tirnowa 28. maja. Sobranie przyjęło jednogłośnie rewizję konstytucji.

Belgrad 28. maja. Król zarządził, aby 11 pułk nosił imię jego matki.

Paryż 28. maja. W okolicy Montpellier skonstatowano kilka wypadków cholery

## Z lwowskiej Rady miejskiej.

Trzeci akt prologu „elektryki lwowskiej“ trwał najdłużej, bo od g. 6 m. 45 do g. 11 m. 15 przed północą. Radni zebrałi się wcale licznie. Na początku naliczono ich 50, później 81. Galerje przepelnione wytrwały do końca. Komisja kolejowa, widząc po usposobieniu rady, że sprawa krucho stoi, zgodziła się na wszystkie prawie zastrzeżenia, wypuszczenia, rezolucje i dodatki, tak że wczoraj właściwie uchwalono tylko to, co jest nieodzownie potrzebnem do uzyskania koncesji, wypuszczono natomiast najgłośniejszą rzecz, tj. że tramwaj i oświetlenie „na własny rachunek“ ma być dokonaniem i że kolej elektryczna „ma mieć system górny prądu“. Po uzyskaniu koncesji przyjdzie sprawa ponownie na porządek dzienny i wówczas uogólnianem dopiero zostanie, czy ma być przedsiębiorstwo na własny rachunek dokonane i prowadzone, jakiego systemu ma być kolej elektryczna, które linje mają być wybudowane, czy ma zostać rozpisana oferta na budowę i dzierżawę, czy ma być oświetlenie centralne, czy systemem blokowym etc. Na razie nic jeszcze nie jest przesądzonem.

Na wstępie dr. Małachowski zainterpelował w jakim stadium jest projekt dworca kolejowego na placu Solskich. Kosztorys tej budowy wynosił 3 miliony złr. Rekonstrukcja dworca kolei Karola Ludwika kosztować ma również 3 miliony. Możeby delegaci wysłani do Wiednia zajęli się sprawą budowy dworca na placu Solskich, który przyczyniłby się do ożywienia ruchu w tej dzielnicy.

Dr. Marchwicki odpowiada, że sprawa budowy tego dworca została zaniechana, gdyż koszt'a wynosić miały do 7 milionów. Sprawa ta przesądzona.

Dr. Małachowski postawił nagły wniosek, ażeby delegaci zajęli się tą sprawą we Wiedniu, możeby dworzec ten mniejszym kosztem wystawić można.

Dr. Marchwicki wystąpił przeciw temu, zapewniając, że sprawa przesądzona.

P. Hochberger twierdzi, że plany dworca były w sprzeczności z interesem miasta.

P. Rawski popiera wniosek Małachowskiego i powiada, że pp. Hochberger i Zacharjewicz przeciwni byli temu projektowi. Żądali oni tylko o zapisanie do protokołu, że na wypadek gdyby wybudowano tramwaj elektryczny, stanie tam dworzec dla tramwaju.

Po przemówieniach pp. Byka, Roszkowskiego i Niemczynowskiego, uchwalono wniosek Małachowskiego.

R. Dziędzielewicz: W ustępie 5 wniosku komisji powiedziano, że szczegóły projektu i wnioski przedłożone będą osobno radzie miejskiej. Za wnioskami komisji mógłbym głosować tylko z zastrzeżeniem dra Czyżewicza i pod tym warunkiem, jeżeli rada miejska decydować będzie o tem, które linje i w jakim porządku zostaną wybudowane. Zapytuję referenta, czy i to poddane zostanie decyzji rady?

R. Kędziński. Dopiero podczas teraźniejszej dyskusji wyłoniła się myśl, aby linje tramwajowe częściowo budować. Wobec krótkości czasu komisja na razie projektuje linje od dworca kolejowego do szkoły św. Zofji, a linie Łyczakowską na drugi rok. Pod obrady rady przyjdzie kwestja, czy budowa przeprowadzona ma być na własny rachunek i we własnym zarządzie.

Dr. Dziędzielewicz. To wyjaśnienie mnie nie zadawalnia. Zapytuję, czy komisja raz jeszcze przyjdzie z tą kwestją, czy ta lub owa linja ma być budowana.

R. Kędziński. Naturalnie. Dotychczas nie była uchwała komisji, tylko pogadanka.

Dr. Dziędzielewicz. W takim razie dziękuję. Nu wniosek dr. Byka zamknięto dyskusję a ponieważ prof. Gostkowski zgłosił się po raz trzeci do głosu, przeto prezydent odniósł się do Rady czy mu przemawiać pozwoli. Rada pozwoliła.

R. Syroczyński polemizował z wywodami Wajgla a następnie Gostkowskiego. Rację przyznaje cyfrom komisji, a zresztą komisja i tak spodziewany a na podstawie cyfr swoich obliczony dochód z kolei elektrycznej zniżyła o 1/3 dla przypuszczalnych pomyłek. (Na sali tworzą się grupy żywo dyskutujące). Oświadcza się za kolej elektryczną, gdyż ta jest tańszą od konnej co do popędu. Ma zresztą ufnosć we wzrost miasta. Rentowności kolei obliczyć niepodobna. Wszystkie rachunki są problematyczne. Wypiera się dalej jakoby stanowisko jego miało coś wspólnego ze stanowiskiem Jonasza. Stoi na stanowisku większości komisji złożonej ze znawców, zwłaszcza, że wszyscy na zasady jej rachunku się zgodzili. Żąda jednak, aby kolej elektr. wziąć we własny zarząd.

Dr. Roszkowski na wstępie swego przemówienia dla decorum, przebłagać się starał prof. Gostkowskiego za nietaktowne postępowanie niektórych radnych na czwartkowym posiedzeniu, którzy nie argumentami, lecz hałasami i kpinami starali się ośmieszyć niebezpiecznego przeciwnika. Speech patetyczny prof. Gostkowskiego przypominał liryczną mowę pogrzebową. Ku rozweseleniu zebranych rzekł on, „wyczekiwaliśmy z wielkiem zaciekawieniem wywodów Gostkowskiego, członka ściśle f. chowego. Po wysłuchaniu całego szeregu mów Gostkowskiego (miała to być ironia), przyszedłem do przekonania, że Rada miejska zyskuje w nim człowieka, który wnosi fachową wiedzę, człowieka szerokiego poglądu (co za łaska?), który z najgłębszą siłą przekonania broni swego zdania i zasługuje na ogólne poszanowanie. Nie jest on jednak przyzwyczajony do parlamentarnych prawideł, dlatego zdziwiony był we czwartek (oburzającymi scenami). Nam profesorom nie tak łatwo przyzwyczaić się do życia parlamentarnego. (Wierzymy). Podczas wykładów przyzwyczajeni jesteśmy do ciszy a w parlamencie broni się swego przekonania i wolno je każdemu markować (!) rozmaitemi uwagami, tak, że się bezpośrednio odpowiada. Powołuję się na Plenera i Suessa, którzy nawet dyalogi prowadzą.

Po tem nieudalnym wytłumaczeniu scen czwartkowych, zauważył, że ogólne (?) stanowisko prof. Gostkowskiego zyskało uznanie, inaczej przedstawia się rzecz co do argumentów jego.

Kolej przyczyni się do rozwoju miasta i roz-

budowania. Daty statystyczne z życia społecznego są niepewne. One nie dają żadnej podstawy, na nich opierać się nie można i nie należy nimi operować. Daty ruchu przejezdnych, jakoteż zabudowania się Lwowa każą być pewnym rentowności kolei. Tak jak np. w Peszcie. Z przedłożonych nam ofert możemy mieć pewność, że przynajmniej w pierwszych latach wolni będziemy od strat. Mówią, że słupy oszpeca miasto, dobrze, niech oszpeca ale za to korzyść będzie wielka. Również i światło elektr. strat nie przyniesie jak mamy przykład na Wiedniu, gdzie w ostatnim czasie wszędzie światło elektr. zaprowadzają. Czy to ma być centrale czy bloki to nas niech obecnie nie zaprząta. A co do preliminarza budowy to jeżeli zostanie przekroczony, nie będzie miało znaczenia. Długi zrobione na inwestycję opłaca się. Urządzenie światła elektrycznego nie będzie konkurencją dla gazowni. Zgadza się na wnioski Rawskiego i Czyżewicza. Ciesielskiego wniosek zdaniem jego niemożliwy jak również i Gostkowskiego, bo tenże dochodzi do zmiennych konkluzji, raz proponuje kolej gazową, to kawaleczek elektrycznej na wystawie, to wehikuły.

Dr. Gostyński poparł rezolucję sekcji IV., zastrzegając, aby projekt kolei elektrycznej nie stanął na przeszkodzie lub nie przewłócił spraw kanalizacyjnych i wodociagowych dla asanacji miasta.

Rewakowicz nawiązując rzecz do tak zwanych „wozokilometrów“, które komisji elektrycznej służyły za podstawę obliczeń rentowności, przytoczył, iż według czynionych od kilku tygodni obserwacji dochód kolei konnej na przestrzeni od placu cłowego do kasy oszczędności z jednego „wozokilometru“ nie 29 ani 21 i pół lecz zaledwo 10 lub 12 ct. wynosi. Jestto poniekąd miarą ruchu całej okolicy, sąsiadującej z tą przestrzenią, a jeszcze lepszej ilustracji dostarczają kursujące Łyczakowem, Akademicką i Zyblikiewicza ulicą omnibusy ob. Umańskiego, których pasażerami są najczęściej tylko woźnica i konduktor (wesołość). Odpowiedziawszy na kilka zarzutów Syroczyńskiego i Roszkowskiego, oświadczył się R. ponownie przeciwko prowadzeniu przedsiębiorstwa na rachunek gminy, której fundusze i kredyt nie pozwalają na awanturnicze eksperymenty i nie powinny być używane na stawianie potemińskich zamków, mogących posłużyć jednostkom do splendoru, a mieszkańców narazić na wyzysk — zwłaszcza fiskalny. Jeżeli zaś speranda istotnie zyskowną, jako przypuszcza komisja elektryczna, natenczas powinni się znaleźć bezzwłocznie kapitaliści krajowi, którzy się podejmą przedsiębiorstwa i w dalszym ciągu doprowadzą do wykupna tramwaju konnego, gdyż słusznie twierdzi p. Gostkowski, że sieć tramwajowa lwowska tylko w jednym ręku zjednoczona może mieć niewątpliwe powodzenie.

Dr. Byk zaznaczył, że dyskusja jest obecnie tylko przygotowawczą, a nie decydującą. Dalej odpowiadał na wywody dra Ciesielskiego i wyjaśnił, że dług 4 milionowy powstał z tego powodu, że poczyniono inwestycje na szkoły, koszar i pokrycie Pełtwi. W porównaniu z innymi miastami mamy we Lwowie bardzo mały podatek gminny. Gdzie indziej nie debatują tak długo nad sprawami wymagającymi kilkudziesięciu milionów — nawet nad regulacją waluty nie debatowano tak długo. Musimy uchwalić wnioski komisji. Jest to konieczną(?) konsekwencją. Inaczej będziemy musieli antyzambrować u p. Szustra, dyrektora tramwaju konnego.

Gostkowski (ks. Mazurak: Tylko bez wykładów, bez nauki). Syroczyński starał się udowodnić, że ów błąd w cyfrach komisji nie wpływa na ostateczny wynik, bo i tak 1/3 dochodu przyszłego odtrącono. Tak nie jest. Komisja mówi, że dochód wynosić będzie 170 000 zł., ale myli się. Dochód będzie wynosić tylko 115 000 zł. a wydatki 133 000, więc deficyt będzie 18 000 zł. a nie plus 42 000 zł. Będziemy więc głosować ze świadomością za stratą. Powiedział Roszkowski, że cyfry są chwiejne i mówił coś wiele o astronomji. Otóż zapomniał Roszkowski, że oprócz ściślego rachunku istnieje jeszcze inny rachunek, mianowicie prawdopodobieństwa, który tylko zaszczyt przynosi myśli i rozumowi ludzkiemu. Ja robiłem ten rachunek, ale nie mówię bym był nieomylnym, bom nie papieżem. A że się wydawało, że mówię z jakąś pewnością, to może raczej gorzko przebiegała się ze słów moich, boście mię słuchać nie chcieli. Jako dowód swych twierdzeń podał Roszkowski.

Tektury ulepszone ogniotrwała do krycia dachów

rela 10 metrów □ od złr. 2 do złr. 3.50;

Lak asfaltowy świecący do konserwacji

ASFALTOWE ELASTYCZNE PŁYTY IZOLACYJNE.

Smółę angielską, bezwodną.

Fabryka wykonywa w całym kraju swoimi ludźmi, pokrywa dachy

że w r. 1881 każdy z mieszkańców jeździł 6 razy na rok, a dziś jeździ 165. Otóż znów zapomnieli, że ludność Lwowa wynosiła w 1881 roku tylko 113.000 dusz. Ludzi przyrasta i interesów przyrasta. Jeżeli oferenci dają 33.000 zł. to ja mówię, że to lep. Bo czy wiecie, że Allg. Elektr. Gesell. płaci za kolej elektr. we Wiedniu tylko 11.000 marek A u nas więc miałby płacić przedsiębiorca aż 33.000 zł.? Nie wiercie temu. On się cofnie. To wszystko spowodowane. Nas chcą przymusić do głosowania za wnioskami komisji. Gdy w Anglii w r. 1829 budowano kolej, wtedy rzekł Stephenson, będą jeździł 16 kilom. na godzinę. To oburzyło wszystkich. Pytał go senat: „Człowiecze, chcesz jeździć z taką szybkością, ale cóż będzie za nieszczęście, gdy na torze stanie krowa?— „Ależ dla kogo nieszczęście?— Dla krowy“— Tak i tu. Komisja obiecuje zyski. Ale dla kogo one będą, dlatego co dostawia materiał. Oświadcza się następnie przeciw szpeceniu miasta szubienicami. Centrale zrobi konkurencję gazowni, zakłady blokowe nie, bo będą „kundmanami“ dla gazowni. Wskazał następnie na przykłady (Berlin, Hanower). Po sprostowaniu zapatrywań Roszkowskiego oświadcza mowca: Ja chcę by Lwów dostał kolej i światło elektryczne, by kolej jednak przynosiła zyski. Kolej trzeba zrobić o innym jakimś motorze, wtedy będziemy mieć zyski. Chcę lamp elektrycznych ale nie centrale, lecz stacyj pojedynczych, bo z tych przemysł będzie mógł korzystać, a z centrale nie, ten przemysł, któremu bardziej potrzebne są „arbeitsmaschinen“ jak elektryka.

Dr. Roszkowski wnosi, aby uprosić dyr. Hochbergera do dania odpowiedzi fachowej prof. Gostkowskiemu. Po poparciu tego wniosku przez dra Marchwickiego i sprzeciwieniu się dra Czyżewicza, uchwalono ośzedezić fatygi p. Hochbergerowi.

P. Niemczynowski oświadczył, iż przedmieścia uważają elektrykę za zbytek, im potrzeba przedewszystkiem wody, kanałów, bruku i oświetlenia. Przedmieścianie agitowali przedtem za tramwajem elektrycznym, przypuszczając, że kolej ta budowana za pożyczone pieniądze, przyniesie zyski i że pieniądze te obrócone zostaną na wspomnienie przedmieść. Argumenta Gostkowskiego oblały go jakby zimną wodą, a dyskusja rozczarowała go.

Prof. Radziszewski pragnął elektryki dla wsparcia rękodziel. Jako prezes Izby rękodzielniczej oświadcza, że dziś nie potrafiłby z tego skorzystać. W całym kraju za wiele rąk roboczych — maszyny u rękodzielników nie raz całymi dniami są bezczynne. Spodziewa się po wystawie, że rozbudzi ona ducha u rękodzielników. Głosować będzie za wnioskami komisji z rezolucjami Czyżewicza i Rawskiego, sekcji IV i dodatkiem Gostkowskiego.

Dr. Marchwicki polemizuje z Weiglem, nie patrząc w nim przyjaciela wystawy, skoro tenże posunął się do tego, iż zaryzykował zapowiedzieć nam cholere. Mówiono tu o Potemkinowskich zamkach. Jeżeli to odnosiło się do wystawy, to pocisk złe był obliczony. (Rewakowicz nie miał wcale na myśli wystawy. Przyp. Red.) Wystawie chodzi jedynie o nagą prawdę, a nie o błagę. Iniejatorowie wystawy powodowali się tylko miłością kraju. Wystawa zgalwanizować ma społeczeństwo. Musimy przyznać, że jesteśmy zimni, apatyczni — materializm bierze górę. Gdy przyjdzie godzina decydująca, to znajdzie nas z zimnym sercem i węzłem w kieszeni. Wystawie poświęca już dziś kilkaset osób bezinteresownie swą pracę, pracują, nie dla rozgłosu, chodzi im o to, ażeby pozostały rezultaty tej pracy. Dalej broni p. Szajera przed zarzutami dra Ciesielskiego i pragnie ażeby ustały osobiste ataki. W r. 1888 wydano na rozmaite inwestycje 1,817.000 zlr. a długi wzrosły tylko o 1,615.000 zlr. Co do dzierżawy tramwaju, to podała ofertę korzystną także i taka firma, która nie reflektuje na budowę. Ruch wzmaga się z wyrabianiem środków komunikacyjnych. Dla wystawy kolej elektryczna jest pożądaną, ale nie konieczną, koniecznym jest jednak środek komunikacyjny. Bez komunikacji wystawa udać się nie może. Szkoda, abyśmy wydawali pieniądze na to, co proponuje prof. Gostkowski (kolej od kawiarni Wiedeńskiej do szkoły św. Zofji). Jako dyrektor wystawy rezygnuję z tego. Kolej elektryczna opłacać się będzie. Grunta na Łyczakowie i Bajkach podskoczą o 100%. Zgadza się z poprawką Czyżewicza, niechciałby jednak, ażeby projekt kolei elektrycznej na wystawę pogrzebano — gdyż komitet wystawowy musiałby się opierać na dokumencie, w którym gmina oprócz placu przyobcała komunikację.

Za lat 3 do 4 my odpowiadać będziemy za powodzenie kolei elektrycznej, a ci co dziś są w opozycji zostaną za płotem. Do głosowania za koleją potrzeba daleko więcej odwagi cywilnej. Pragnę, aby nazwiska

tych, którzy głosować będą za koleją elektryczną zostały w aktach i dla tego wnoszę imienne głosowanie.

Referent Kędziński. Usiłował on zbić zarzuty przeciwników i wreszcie oświadczył, iż komisja rezygnuje z tego, by gmina na własny rachunek miała tę kolej elektryczną budować. Firmy elektro-techniczne gwarantują nieprzekraczalność sumy 334.000 zlr. na instalację. Budynki tylko wedle zdania komisji, winna gmina w własnym zarządzie postawić. Co zaś do toru, to szyny mają być również na rachunek miasta. Oświadcza, że komisja widzi się zmuszoną wobec opozycji wypuścić z projektu słowa na „własny rachunek“, jak również uwzględnić poprawkę Rewakowicza i wypuścić słowa „około“ przy cyfrze 660.000 zlr., jak niemniej słowa „systemu górnego prądu“.

W imiennym głosowaniu przyjęto zmodyfikowane wedle życzenia opozycji wnioski komisji. Rawski i Rewakowicz zastrzegłi się, że głosują tylko za tramwajem a nie za zakładem na oświetlenie

Przyjęto też następujący wniosek Rawskiego: „Nie uwłaczając powziętej uchwały budowy kolei elektrycznej a przed przystąpieniem do budowy tejże, komisja elektryczna po rozpatrzeniu złożonych ofert dzierżawnych, wejdzie w rokowania z oferentami i przedstawi swoje wnioski Radzie m. Lwowa“ i dodatek prof. Gostkowskiego, że uchwalona na ten cel kwota użyta ma być tylko w miarę potrzeby.

Uchwalono też zastrzeżenia sekcji IV. Podczas głosowania imiennego nie byli obecni: Barszczewski, hr. Borkowski, dr. Dziędzielewicz, Gerstman, Graf, Gryziecki, Hepe, Hirsch, Janowski, Klein, Małeski, Marszał, Michalski, Piętak, Reiss, Rutkowski, Solecki, Sołtyński, Stokowski, Stroh, Strojnowski, Szajer, Zacharzewicz.

Do deputacji, która jutro wyjeżdża do Wiednia wybrani zostali pp.: Mochnacki, Byk, Hochberger, Lyszkowski i prof. Gostkowski. Asystować im będzie bawiący we Wiedniu p. Szajer.

R. Kordys wniósł, ażeby do deputacji przyłączył się także p. Michalski który bawi właśnie we Wiedniu, dr. Marchwicki oświadczył jednak, że byłoby w takim razie za wielu delegatów, a prof. Ciesielski zakwestjonował fachowość elektro-techniczną p. Michalskiego. Wobec tego pobożne życzenia p. Kordysa nie zostały urzeczywistnione.

**NADESŁANE.**

Dla usunięcia wątpliwości co do osoby, do której wystosowałem poddaniem 23. maja br. w rubryce nadesłane list otwarty pod adresem do WP. Wł. Ch. w Grzymalowie — podaję do wiadomości interesowanych — że list ów dotyczy Pana Władysława Chomińskiego c. k. adjunkta podatkowe. Edward Amann, ck. prowadzący księgi gruntowe.

**Inkaseto Kasy chorych m. Lwowa** A. Bork. został ze służby uwolniony w skutek czego nie należy nadal niszczyć opłat do rąk jego. Gubrynowicz.

**Administrację domu** poszukuje kawaler na stanowisku posiadający wiadomości techniczne. Pisemne zgłoszenia pod l. A. D. do administracji Kurjera Lwowskiego.

**ZMIANA POMIESZKANIA.**  
Lekarz chorób kobiet i akuszer

**Dr. Zygmunt Ashkenazy**  
zamieszka z dniem 1. czerwca br.  
w Krynicy w domu pod Rybą.

W sali Towarzystwa „Frohsinu“  
**CODZIENNIE PRZEDSTAWIENIE.**  
**SEANCE STARTLING PHENOMENA**  
znany we wszystkich częściach świata  
Prestidigator i iluzjonista

**CHEVALIER THORN**  
z dziedziny nieodgadnionych tajemnic.  
**WIECZOR W KRAINIE ZŁUDZEŃ**  
największy tryumf iluzji  
po raz pierwszy we Lwowie  
**„AEROLITHA“**  
czyli tajemnica wędrowniczki powietrznej.  
Początek przedstawienia wieczornego o godzinie 7 1/2  
w niedzielę o g. 8. Bilety w sali Tow. „Frohsinu“.  
Blizsze szczegóły w afiszach.

**OKULISTA**  
**Dr. Oswald Zion**  
b. elew.-asystent prof. Fuchsa w Wiedniu i lekarz ordynujący oddziału ocznego szpitala powszechnego ordynuje od 12—1 i od 3—5 po południu Lwów ul. Kołataja 1. 3.

**Pensjonat hydropatyczny**  
**Dra Ebersa**  
przy c. k. zakładzie wodoleczniczym w Krynicy  
otwarty od 15. do maja 30. września. 75 pokoiów, ogrody rozległe, położenie najzdrowsze. Do 1. lipca i od 1. września ceny niższe, jak w lipcu i sierpniu. Szczegółów udzieli zarząd pensjonatu dr. Ebersa w Krynicy.

**Dr. ANTONI ROICKI (Berger)**  
od lat przeszło 20 specjalista chorób wener. i skórnych, mieszka obecnie ul. Zimorowicza 1. 5. Jego poradnik dla mężczyzn (wydanie IV. z rycinami) kosztuje u autora 1 zlr. 20. dla zamiejscowych wynosi (dyskretnie) 1 zlr. 50 cent. Poradnik dla kobiet wynosi w miejscu 60 cent, pocztą 80 cent. Ordynuje od 10. do 11. rano a od 5. do 5. po południu

**ZMIANA POMIESZKANIA.**  
**Dr. med. Eugeniusz Kozirowski**  
Specjalista w chorobach żołądka i jelit, mieszka obecnie przy ul. Czarnieckiego 1. 4, ordynuje od 2—4 po południu.

**Lekarz chorób dziecięcych**  
**Dr. Antoni Wachtel**  
mieszka obecnie  
na ul. Czarnieckiego 1. 4. stacja Tramwaju:  
„Plac Cłowy“.

Panie wyjeżdżające na kurację do Krynicy znajdą opiekę, towarzystwo i całe utrzymanie w nowo utworzonym pensjonacie dla pań i panien. Regulamina na żądanie pocztą i franco.  
**Emila Burzyńska Pelagia Gostyńska**  
Krynica Lwów Bołmów 3.

**Dr. Andrzej Lorentski**  
ordynuje od 1. czerwca b. r.  
w Krynicy.

**Wszech nauk lekarskich**  
**Dr. Eugeniusz Ozarkiewicz**  
po kilkuletniej praktyce we Wiedniu, następnie lekarz powiatowy i kierownik szpitalu miejskiego w Visegradzie osiadł w Stryju. Mieszka w rynku w kamienicy Schönfelda obok apteki „pod węgierską koroną“.

**Dr. RADECKI**  
ordynuje jako lekarz zdrojowy  
w Lubieniu.

**Dom bankowy i kantor wymiany**  
**Sokal i Lilien**  
kupuje i sprzedaje wszystkie efekta i monety po najdokładniejszym kursie dziennym bez doliczenia prowizji.

Jako pewną lokację kapitału polecamy:  
4% i 4 1/2% Listy zast. Towarz. kred. ziem.  
4 1/2% Listy zast. Banku krajowego.  
4% Obligacje propinacyjne.  
5% Obligacje komunalne.  
4% i 4 1/2% Pożyczkę krajową.  
Zlecenia z prowincji skuteczniamy odwrotną pocztą.

**BENEDYKT KOPERNICKI**  
optyk i mechanik „pod Kopernikiem“, Lwów, pl. św. Ducha (ulica Teatralna 1. 6. naprzeciw głównego odwachu), poleca w wielkim wyborze i po cenach najtańszych: okulary, ewikiery, lornety, binokle, dalekowszkie, barometry, cieplomierze, Arjomety, mikroskopy, lupy, kompas, rajsajgi, taśmy miernicze, pion, libela, manometry itp. Urządzenie dzworków elektrycznych. Wszelkie reparacje uskuteczniają się najrychlej i najtaniej. — Zamówienia z prowincji odwrotnie.



## 350 rocznica

śmierci jednego z najznakomitszych uczonych, jakich Polska i wogóle świat cały wydał, tj. Mikołaja Kopernika przypadała na na dzień Zielonych Świątek.

Mikołaj Kopernik, chluba imienia polskiego, urodził się 19. lutego 1473 w Toruniu z ojca Mikołaja, który około r. 1458 przeniósł się z Krakowa do Torunia, a z matki Barbary Wetzelrode, córki Łukasza Wetzelrode i Katarzyny z Modlibogorzyc Modlibogówny herbu Drya. Młody Mikołaj początkowe wychowanie odebrał w domu rodzicielskim, a pierwsze elementarne wykształcenie w szkole parafialnej św. Jana. Następnie do wyższych nauk przygotowywał się w Chełmie. Z tej szkoły wuj jego, biskup warmiński Łukasz Wetzelrode 1491 roku wysłał go do akademii krakowskiej. Tam 19. października 1491 r. ówczesny rektor akademii ks. Maciej z Kobyłina zapisał Mikołaja i starszego jego brata Andrzeja między słuchaczy wydziału filozoficznego. Astronomji, którą najbardziej polubił, słuchał nie u Wojciecha Brudzewskiego, który wtedy wykładał Arystotelesa jedynie, ale u Jana z Szadka, Mikołaja z Łabiszyna, Marcina z Olkusza i Wojciecha z Pniew. W Krakowie bawił 4 lata, poczem z poręki wuja biskupa, słuchał wykładów kanonistów włoskich i astronoma Dominika na uniwersytecie w Bononji, od roku 1499 razem z bratem uczęszczali na uniwersytet w Rzymie. 27-letni Mikołaj wykładał w uniwersytecie „Sapienza“ matematykę i astronomję. Poprzednio już w r. 1498 otrzymał kanonią w Fromborku. Z Rzymu udał się Kopernik na dalsze studia do Padwy, w r. 1505 wrócił do Polski i był nieodstępny towarzyszem wuja swego biskupa warmińskiego. Na uniwersytecie w Padwie otrzymał także stopień doktora medycyny. W roku 1508 bawił w towarzystwie wuja na sejmie w Piotrkowie, w r. 1509 w Krakowie, w r. 1510 bawił na zjeździe poznańskim. W r. 1512, po śmierci wuja, oddawał się już wyłącznie astronomji. Dwa razy sprawował później urząd administratora diecezji warmińskiej w r. 1516 i 1523 i w tym czasie był przewodniczącym na sejmie grudziądzkim. W r. 1521 na sejmie grudziądzkim przemawiał za prawami króla polskiego w sprawie monety i napisał obszerną o tem rozprawę. Król polski dwa razy stawiał go na liście kandydatów na biskupstwo warmińskie, ale kapituła wybrała innych.

W r. 1515 napisał dzieło „Trygonometria prostokreślna i kulista“, a w ostatnich latach życia swego napisał owe znakomite dzieło „De revolutionibus orbium coelestium“ (O obrotach ciał niebieskich), które zrobiło zupełny przewrót w dotychczasowych pojęciach astronomicznych, bo Kopernik postawił w niem nową i później przez cały świat uznaną zasadę, że nie słońce obraca się około ziemi, ale ziemia obraca się około słońca. Nie chciano długo uznać tej prawdy, a Kopernik znieść musiał za to genialne swoje odkrycie różne przykrości. Odnośne dzieło jego długo było zakazane. Genjalny astronom, który zawsze uznawał się Polakiem i który był nieprzyjacielem Krzyżaków czego dał dowód, gdy na zjeździe poznańskim przyczynił się do pokrzyżowania antypolskich planów krzyżackich, umarł dnia 21. maja 1543 r.

W 350 rocznicę jego śmierci ludzkość cała chyli kornie głowy przed ogromem prawd nauko-

wych, odkrytych przez tego, który „zatrzymał słońce a poruszył ziemię“.

## Rozmaitości.

**Z Rosji.** Dla nauki tych, którzy krzyczą o oszczerstwach przeciw rządowi carskiemu, co do knutów, tacek itp., dajemy dosłowny wyciąg z ukazu o złagodzeniu owych kar niby nieistniejących: I. Kobiety, skazane na ciężkie roboty albo na „posilenie“, tak podczas odprowadzania ich na miejsce, jak i podczas samego wygnania niepodlegają karom cielesnym *knutem* (pletjami), *pretami* lub *różgami*, i *przykuciu do tacek*. (Jest to zmiana art. 5 ustawy o ssylnych).

II. Art. 286 o 464 tej samej ustawy zmieniają się jak następuje: Art. 286. Skazani do ciężkich robót bez terminu pierwszej kategorii mają być okuci na rękach i nogach, inni tylko na nogach. Kobiety, skazane bez terminu, także będą miały kajdany na rękach i nogach...

Art. 464. Od kar cielesnych, wyżej oznaczonych za przestępstwa wysłańców, nie uwalniają się ani starcy, ani kaleki płci męskiej, ale kara wymierza się podług ich sił, zgodnie ze świadectwem lekarskiem. Skazane zaś kobiety podlegają innym, wymienionym w tej ustawie karom, oprócz cielesnych...

Dalej idą szczegóły, między którymi zaznaczyć trzeba, iż kobiety skazane poszczą trzy dni na cztery, właściwie otrzymują gorący pokarm raz na cztery dni; zamiast knuta, kobiety mają nosić kajdany nie dłużej, jak rok cały.

Ukaz powyższy podpisał car Aleksander III. 11. kwietnia (29. marca) 1893 r.

Zdaje się, że jasno!

Dość należy, że *Graźdanin* oburza się na takie złagodzenie, i upatruje zgubę Rosji w tem, że kobiety już nie będą biczone. Jest to konserwatyzm, rosyjski.

**Achilles Leroy** obejźdza członków francuskiej akademii w towarzystwie pułkownika komuny Lisbonne'a i głośnego Mariusa Tournadre, anarchisty. Sam kandydat ubrany jest przytem w mundur galowy generała piechoty boliwijskiej. Jeżdżą oni małym faetonikiem, zaprzężonym w cztery białe konie. W piątek zajechali towarzysze do Henryka Meilhaca. „Chcę odmłodzić akademię“, oświadcza Leroy. „Ach! — westchnął Meilhac — gdybyś pan chciał odmłodzić... akademików.“ To *bonmot* kursuje dziś po Paryżu.

W Petersburgu, z rozporządzenia metropolity Palladjusza, będą odczyty o nieomyślności cerkwi prawosławnej.

„The Divorce Gazette“, dziennik rozwodowy, coraz to większem cieszy się w Anglii powodzeniem. Początkowo gazeta wychodziła w półarkuszu, dziś jednak, po trzech miesiącach istnienia, daje czytelnikom codziennie po 16 stronice tekstu. Organ ten, jedyny w swoim rodzaju, traktuje kwestję rozwodową krytycznie, naukowo i humorystycznie. Między innymi, ostatni numer dziennika wskazuje ni mniej ni więcej, jak.. sposób zawierania bezkarnie dwużeństwa w granicach posiadłości królowej Wiktorji. Wdowiec — informuje gazeta — ożeniony w Australji z siostrą zmarłej swej żony, może w Anglii pojąć za żonę inną kobietę, gdyż wymieniony ślub pierwszy nie jest uważany w Anglii za legalny.

**Kradzież klejnotów** Sprawców kradzieży klejnotów w pałacu ks. Flandrji w Brukseli, przychwytyją jednego po drugim. Przed kilku dniami w Oelsnitz w Saksonii zgłosił się do komisariatu policji człowiek napół nagi i oświadczył, że go jakieś dwa indywidua opadły w przyległym iasku i obrabowały. Policja rozpoczęła poszukiwania i stwierdziła, że człowiek ów zmyślił całą historję, że rzeczy swe ukrył, gdyż były dokładnie opi-

sane w liście gończym, którym go ścigano. Okazało się dalej, iż jest Belgijczykiem, że się nazywa Rueller i że brał udział w owej kradzieży klejnotów. Naturalnie, ptaszka odesłano pod silną strażą do Brukseli.

Różne mody są zachcenia:

Raz się wznosi, to znów zniża,  
Raz swych wzorów w Wiedniu szuka,  
To sprowadza je z Paryża.  
Bywa modnym ubiór wązki,  
Bywa czasem znów szeroki,  
Pasy noszą przez rok jeden,  
To znów kraty przez dwa roki.  
Aż zabrakło mistrzom mody  
I konceptu i natchnienia,  
Więc rzucają terazniejszość  
I sięgają po wspomnienia.  
Zmartwych powstał dyrektorjat  
I „empire'u“ czasy wstały,  
Za trenami potężnemi  
Przyszedł sobie trenik mały.  
Henri IV'y, Louis XV'y,  
Pelerynki i kornety,  
Stroją damy „fin de siècle'u“  
W złotogłowy i sajety.  
Tak cofając się wytrwale,  
W przeszłość idąc krokiem raka,  
Wkroczy moda w Faraonów  
Czasy albo Telemaka.  
I zatrzyma się dopiero  
Na historii wszelkiej skraj,  
Gdy zobaczy choć na chwilę,  
Jak wygląda szata z raju.

## NADEŚLANE.

## Typ dawnego oficjalisty.

Zmarły niedawno temu plenipotent p. Wł. Fedorowicz był bodaj czy nie ostatnim typem dawnego oficjalisty. Całe życie służył jednemu skarbowi, licznym propozycyjom lepszych posad lub interesów nigdy przyjąć nie chciał a co najciekawsze, że nie chciał przyjąć od swego słuźbodawcy kilkakrotnie ofiarowanego mu podwyższenia pensji, powiadając, że to, co ma, jemu wystarcza a majątku nie pragnie. Przyjęty ubogim sierotą na skromną posadę pisarza tokowego, przez swoją pilność, akuratność, oszczędność i nadzwyczajną prawosć dostąpił z czasem najwyższej rangi w swoim zawodzie, a gdy z czasem i pensje oficjalistów zwiększyły się, stało się, że niżsi rangą i jemu podwładni więcej niż on brali. Mając wszystko na swe rozkazy nigdy dla siebie samego nie chciał brać koni skarbowych, lecz wynajmował na wsi chłopca z prostym wozem; chcąc tem jak i całym zachowaniem swem dać przykład akuratności i skromności, licznym swoim podwładnym. Nigdy nie chciał od nikogo przyjąć jakiego podarunku, utrzymując że darowizna i kradzież zarówno są nie moralne. Akuratny do tego stopnia, że nigdy pewnie ani jednej kropki na „i“ ani jednego przecinka nie opuścił, sumienny tak dalece, że o ile był surowym w oczy o tyle poza oczy nigdy się o nikim źle nie wyraził, oszczędny tak dalece, że połówki białe z listów odcinał i koperty na drugą stronę wywracał, ażeby je jeszcze raz użyć. Słuźbista tak dalece, że nigdy wobec swego chlebobdawcy usiąść nie chciał, nadzwyczajnej siły charakteru imponował wszystkim swym spokojem i stanowczością i był w całej okolicy jakby jakiś Mohort, od wszystkich poważany i czczony. Chłopi udawali się do niego po rady, koledzy oficjalści obierali sobie jego zawsze przewodniczącym swego kółka, chlebobdawca i jego rodzina otaczali go, jakby jakąś świętą relikwią familijną, pełną szacunku, przyjaźni i troskliwości. Rzadki ten słuźba dbał o swego młodego pana, jak o własne dziecko a ten nawzajem kochał i szanował go, jakby drugiego ojca. I na ręku też swego słuźbodawcy i przyjaciela, ten piękny wzór wiernego słuźgi ducha wyzłonił. Józef Rogala Duchym in'ski pochodził z ubogiej rodziny szlacheckiej, która smac od kilku set lat na tem samym miejscu przebywała, gdyż w dyaryjuszku obszerniejszym obłężenia Zbaraża czytamy: „W niedzielę t. j. 1. Augusti, silentium. Mało co strzelano. Eadem die 1. Augusti, umarł pan Duchymiński z samopatu w nogę postrzelony przed kilka dni; bo mu się w ranę ogień piekielny wrzucił“.

## IWNICZ

zakład zdrojowo-kąpielowy i klimatyczny.

Szczawy alkaliczno-słone jodo-bromowe skuteczne w chorobach skrofulicznych, skórnych, syfilitycznych, reumatyzmie, niezbytach błon śluzowych, zapaleniach stawów, okostnej i w rozlicznych chorobach kobiecych.

Kąpiele pełne jodowe w trzech budynkach łaźnielnych, borowinowe, igliwiowe, tuszowe, basenowe, rzeczne. Kąpiele lokalne wszelkiego rodzaju, inahlacje. Mleko, zentyca, kefir.

Lekarze ordynujący: Dr. Kl. Dębicki, lekarz zakładu, prof. dr. Łukasiewicz, dr. Kaz. Kaden, dr. Rościszewski (operator).

Apteka, poczta i telegraf w miejscu.

Zakład gimnastyczny pod kierunkiem specjalisty.

Położenie Zakładu uroczyste wśród lasów szpilkowych, powietrze górskie wzmacniające, wolne od pyłu i organicznych zanieczyszczeń.

Rozległe spacerowy w lasach. Okolica malownicza i zajmująca. Oświetlenie elektryczne. Znakomita orkiestra.

Pora lecznicza od 20. maja do końca września.  
W czasie do 20. czerwca i po 20. sierpnia mieszkania znacznie tańsze. Zgłoszenia załatwia

Dyrekcja.

NA RABATY  
MASZYNY DO SZYCIA  
od 25 do 65 zł.  
POLECA  
L. GARDOLINSKI  
LWÓW PL. HALICKI 14.  
CENNIKI NA RZĄDANIE  
GRATIS I FRANCO

## Lokomobila

18 konna, mocna, tak jak nowa, do sprzedania w zarządzie dóbr Lubyca (stacja kolejowa).

## R. DITMAR

we Lwowie

główny skład nafty

ulica Sobieskiego 1. 1.

Filja: ul. Trybunalska 10.

Sprzedaje swoje powszechnie znane najlepsze gatunki nafty niezapalnej, bezwzględnie na to, że od 1. maja t. r. wszystkie fabryki znacznie ceny podwyższyły, tak długo jak zapasy starczą

po cenach dawnych

a te są: 10 litr nafty salonow. podw. rafin. zł. 1.90  
10 " " gospodarskiej " 1.70  
10 " " bezpiecz. R. Ditmara " 2.80

CENTRALNY BAZAR KRAJOWY.

## CENTRALNY BAZAR KRAJOWY

gal. akc. Tow. handlowego

Lwów, ul. Karola Ludwika 5. I. p.

utrzymuje na składzie i poleca w największym wyborze z pierwszych krajowych fabryk:

Zefiry, batysty, nicee czysto niciane na letnie suknie damskie. — Dreluchy na liberje. — Płótna białe na bieliznę. — Bieliznę stółową, ręczniki tureckie do nacierania. — Sukna na letnie ubrania męskie. — Bundy męskie, rotundy damskie z wełny wielbłądziej i owczej. — Buciki letnie męskie, damskie i dziecięce z żółtej skórki od 30 ct. za parę począwszy. — Buciki letnie z rzemykami do polowania na błotne ptactwo. — Kilimy, werety, portjery bawełniane, niciane oraz z wełny harasowej i mohaisowej haftowane. — Kołdry, kocyki na łóżka i na nogi. — Dery na wózki i konie. — Chustki damskie, pledy męskie z skóry wielbłądziej i owczej.

## Największy skład:

Mebli ogrodowych, na werandy, do gościnnych pokoi, zakładów kąpielowych z łożyny i bambusu. — Kufry podróżne koszarowe i walizki ręczne na wycieczki od złr. 1-50 począwszy. — Kufry podróżne koszarowe w skórę i nieprzemakalne płótno oprawne od złr. 21— i wyżej. — Serdaki męskie, damskie i dziecięce bez futra i z futrem. — Koronki, wyroby platerowane, ze szkła, majoliki, rzeźby, kłódki itp.

CENTRALNY BAZAR KRAJOWY.

KUPUJMY CO KRAJ PRODUKUJE!

Wyroby lepsze niż zagraniczne, a tańsze o 20%!

## Ekonomowie

obznajomieni ze stosunkami Podola, jeden żonaty, drugi kawaler znajdą posadę. Nieuwzględnionym odpisów świadectw się nie zwraca. Zarząd dóbr Władysława Fedorowicza w Oknie p. Grzymałów.

Panny milej powierzchowności uzdolnione do sprzedaży i obznajomione w krawieczyźnie znajdą umieszczenie w magazynie konfekcji damskich Ludwika Zwiebacka przy placu Halickim l. 13.

Najwyborniejsze

## Cukry deserowe

które przez Szan. Odbiorców za najlepsze uznane zostały 1/2 kilo mieszanych złr. 1-20.  
1/2 kilo Cacao proszkowane w puszkach blaszanych złr. 1-50  
1/2 kilo Czekolady doskonałej po 80, 90 ct. i wrzej.  
1/2 kilo Karmelków mieszanych 75 ct.  
poleca

## HENRYK TRETER

właśc. parowej fabryki czekolady  
Lwów, ul. Kopernika l. 3.

## Dwa kotły parowe

dotąd w użyciu, każdy o 48 m<sup>2</sup> powierzchni ogrzewalnej z buljerami, armaturą, na 4 1/2 atmosfer ciśnienia pojedynczo lub obydwu do sprzedania w Pierwszej Tarnowskiej cegielni i tartaku parowym na Rudach pod Tarnowem.

## OTWARCIE

## ogrodu i restauracji

przy ulicy Żółkiewskiej l. 59 B. pod koleją

## codzienne koncert muzyki cywilnej.

Restauracja zaopatrzona w wyborne potrawy i napoje dla Szan. P. T. Publiczności. W restauracji jakoteż w ogrodzie liczą te same stałe ceny potraw i napojów.

Rzetelna i skrzęta usługa. O łaskawe względy uprasza

J. U. Engelkreis  
restaurator.

## Tinct. capsici compos.

(Pain-Expeller),

wyrobu Praskiej apteki Richtera, powszechnie znany bole uśmierzający środek domowy do nacierania, można dostać w wielu aptekach po cenie złr. 1.20, 70 i 40 kr. za butelkę. Przy zakupie należy być bardzo ostrożnym i przyjmować jedynie flaszki z ochronną marką „kotwica”, jako prawdziwe.

Centralny skład:  
Apteka Richtera pod Złotym lwem,  
w Pradze.

## LUBIEN

## ZAKŁAD KĄPIELOWY WÓD SIARCZANYCH

w pobliżu Lwowa i stacji kolejowych w Gródku i Szczercu  
położony, otwartym został

«dnia 20-go Maja»

Urząd pocztowy, telegraficzny i apteka w miejscu. Codzienna poczta wozowa między Lwowem a Lubieniem po 75 ct. od osoby.

Lekarz zdrojowy Dr. Radecki.

Łazienki z wannami porcelanowymi i terazzo, także posadzka. kąpiele siarczano-mułowe parą ogrzewane. Leczenie masażem (maser i maserka fachowo uzdolnieni). NOWOŚĆ! Przyrząd do leczenia chorób nosa, gardła i płuc niewyłączając gruźlicę zapomocą rozpylonej wody siarczanej. Kąpiele zimne w rzece Wereszycy. Pomieszkania z urządzeniem i pościelą (materace sprężynowe) w cenie od 50 ct. do złr. 1-20 dziennie, pewna liczba mieszkań do opalania.

W sezonie I. od 20. maja do 20. czerwca i w III. od 20. sierpnia ceny mieszkań o 20% niższe. W tymże czasie doznają opustu ubodzy opatrzeni w świadectwa przez ck. starostwo zatwierdzone.

Fiakier zakładowy po stałych cenach za wszelkie jazdy. Obszerny wzorowo utrzymany park, aleje świerkowe. — Kaplica z codzienną mszą św. W 2 i 3 sezonie muzyka gra po dwie godziny rano i popołudniu. — Wszelkich wyjaśnień udziela na żądanie  
Dyrekcja Zakładu.

Galicyjski

## Bank Kredytowy

począwszy od 1. lutego 1890 wydaje

4 1/2% Asygnaty Kasowe

z 30-dniowym wypowiedzeniem i

3 1/2% Asygnaty Kasowe

z 8-dniowym wypowiedzeniem

wszystkie zaś znajdujące się w obiegu

4 1/2% Asygnaty Kasowe z 90-dniowym wypo-

wiedzeniem oprocentowane będą począwszy od 1. Maja 1890 po 4% z 30-dniowym terminem

wypowiedzenia.

Lwów dnia 31. stycznia 1890.

Przedruk nie będzie płacony.

Dyrekcja

## Stale kotły z rurami wodnymi

od 4 do 22 □ po powierzchni ogrzewalnej, 8 atmosfer prężności pary w znakomitem wykonaniu są w zapasie i mogą być natychmiast dostarczone w

## Fabryce maszyn ks. Salm'a w Blansku.

Dostarcza też odpowiednich motorów szybkich (Schnellläufer Westinghouse) na wspólnej płycie z powyższ. kotłami montowane.

Większe kotły parowe każdego systemu będą wykonane na zamówienie w najkrótszym czasie.

Najszerza gwarancja za dobre działanie

K SARG'A przez władze sanitarnie zbadany

## KALODONT

Do nabycia w aptekach i droguerjach itp. 1 sztuka 35 ct.

Ciągnięcie 2. Czerwca 1893.

## Losów państwowych z r. 1864.

Główna wygrana złr. 150.000.

Promesy na te losy po zł. 5.—

na połowki tych losów „ „ 3.—

Sprzedają po kursie dziennym

## August Schellenberg i Syn

we Lwowie, dom bankowy i kantor wymiany.

Wydawnictwo gazety losowań „NADZIEJA”. Prenumerata roczna zł. 1-70, na prowincji zł. 1-80.

Kantor mastowy: ul. Hetmańska 22.

## Fabryka sztucznych nawozów

Spółki komandytowej

## JULJANA WANGA we Lwowie

znacznie powiększona przez wprowadzenie maszyn najnowszego systemu poleca po niższych cenach, aniżeli jakakolwiek inna fabryka i przy najdogodniejszych warunkach spłaty, specjalnie pod zasiewy wiosenne:

Roztworzona kwasem siarkowym  
Mączkę kościaną i Superfosfaty  
z gwarancją najwyższych procentów

w wodzie rozpuszczonego kwasu fosforowego i azotu w ziemi łatwo się asymilującego.

Cennik i sposób użycia wysła na żądanie odwrotną pocztą franco; ustne wyjaśnienia udziela się w kantorze p. ul. Hetmańskiej 22. od godz. 9 1/2 do 1 i od 3 1/2 do 7.

## Żądajcie tylko

Najlepszy środek leczniczy na bladaczkę

cierpienia żołądkowe i dla rekonwalescentów.

Tokajskiego



Koniaku

z pierwszej tokajskiej fabryki koniaku w Tokaju.

Nieprzewyższony ten destylat uzyskał złoty medal na wystawach w Paryżu, Berlinie, Londynie, Brukseli, Nicey, Bordeaux, Lipsku itd. i bywa polecany przez lekarskie powagi, jak prof. dr. Schnitzler na wied. poliklinice, dr. Link, lekarz pułk. w Lwowie, jakoteż uznany przez fachowców jak: dr. Neumann ck. chemik w Budapeszcie i ck. stacja doświadczalna w Klosterneuburgu.

Do nabycia we wszystkich lepszych aptekach, handlach i restauracjach Zamówienia przyjmuje tylko jeneralna reprezentacja:

A. Rosenthal, Lwów, ulica Sykstuska l. 23. I. piętro.

Herbata z Brodów!!



Od dawien dawna ze swej czystości i zapachu znana, prawdziwa.

Herbata Rosyjska w handlu

W. ADAMOWICZA

w Brodnie

funt bardzo dobrej . . . . . zł. 1-40

funt najlepszej w orginal. opak. . . . . zł. 2-50

funt Imperjal cesarskiej . . . . . zł. 3-50

funt wysiewkowy z herbat najlep. . . . . zł. 1-20

Kawa „Siriusz“ franco 5 kilo złr. 9-50

Herbata z Brodów!!

# TAPETY w wielkim wyborze otrzymał magazyn A. KRZYSZTOFOWICZA

we Lwowie plac Halicki 1. 2.  
WZORY NA ŻĄDANIE ODWROTNIE.

L. 15137.

## Ogłoszenie.

Celem pomieszczenia dwóch oddziałów c.k. Straży skarbowej tj. nr. II. i nr. III. we Lwowie, poszukuje się realności, któraby niekomicznie w pobliżu tut. ck. powiatowej Dyrekcji skarbu, ale i w innej stronie miasta lub nawet na jednym z przedmieść tutejszych była położoną, i składała się z 22 obszernych mieszkalnych ubikacji, 6 zwykłych kuchni, obszernego podwórza i 1 odpowiednio wielkiej kuchni, na wspólne gospodarstwo członków straży skarbowej.

Ktokolwiekby miał chęć wynajęcia swej realności na ten cel Zarządowi Skarbu państwa, może wnieść do ck. powiatowej Dyrekcji skarbu we Lwowie ofertę pisemną, zaopatrzoną znacznikiem stempowym na 50 ct. w terminie 14-dniowym, licząc od dnia pierwszego obwieszczenia dziennika niniejszego ogłoszenia, później bowiem wniesione oferty nie będą uwzględnione. W ofercie należy dotyczącą realność dokładnie opisać, wymienić wysokość rocznego czynszu dzierżawnego, okres najmu, jakoteż zobowiązanie najmodawcy do wykonania wszelkich adaptacji, jakich zarząd Skarbu państwa stosownie, do swych potrzeb wymagać będzie i dołączyć szkic realności w którym wewnętrzne przemiary pojedynczych ubikacji mają być uwidocznione.

C. k. powiatowa Dyrekcja skarbu.

Lwów dnia 24. maja 1893.

Pierwsza ck. austr. weg. wylącz. uprzyw.

## Farb fasadowych

fabr. Karola Kronsteina, Wiedeń, III., Hauptstrasse 120.  
(w własnym domu).

Odszczególniona złotymi medalami. Dostawca arekszących i księżących zarządów dóbr, ck. zarządu wojskowego, wszystkich kolei żel., towarzystw przemysłowych, górniczych i hutniczych, wielu tow. budowlanych, przedsiębiorców budowlanych i budowniczych, jakoteż wielu fabrykantów i właścicieli realności. Farb tych używa się do powlekania domów, w 40 rozmaitych wzorach od 16 ct. za kg. zwyż, rozpuszcza się w wapnie i równa się zupełnie olejnej powłoce.

Wzory i pouczenie użycia gratis i franko.

## Wielki skład

białych i czerwonych tyrolskich win stołowych i biesiadowych znakomitej, pod gwarancją czystej i prawdziwej jakości

## H. Mumelter & Synowie

handel wina en gros w Bozen.

Próbki i cenniki gratis i franko.



### Fabryka

wózków dla dzieci, foteli dla chorych na kółkach.

Składy: Lwów: J. Königsberger, Akademicka 3. Kraków: M. Niemetz, Sukiennice 30. Skład główny i fabryczny Wiedeń, L. Baumann, VII., Seidengasse 3. Ilustr. cenniki gratis i franko.

L. 675.

## Konkurs

na posadę sekretarza Rady powiatowej śniatyńskiej prowizorycznie w pierwszym roku. Uposażenie: stała płaca 1200 złr., dodatek aktywalny 300 złr., dwa kwinkwenia po 100 złr. Wymogi: ukończone studia prawnicze z wszystkimi egzaminami państwowymi i dowodami odbytej praktyki polityczno-administracyjnej. Termin do wniesienia należyć udokumentowanych podań upływa z dniem 15. czerwca 1893 r. Objęcie posady nastąpi z 1. lipca 1893.

Z Wydziału powiatowego.

Śniatyn 10. maja 1893.

## ANTILENTILIA

usuwa piegi, plamy wątrobiane, blizny itp. nadaje twarzy świetnej białości, świeżości i delikatności.

Cena 2 złr.

## J. IHNATOWICZ

Lwów sklepy własne ulica Kopernika 3., ulica Halicka 1. 11. Kraków Sukiennice 1. 20. Czerniowce Rynek 1. 2.

## Posady.

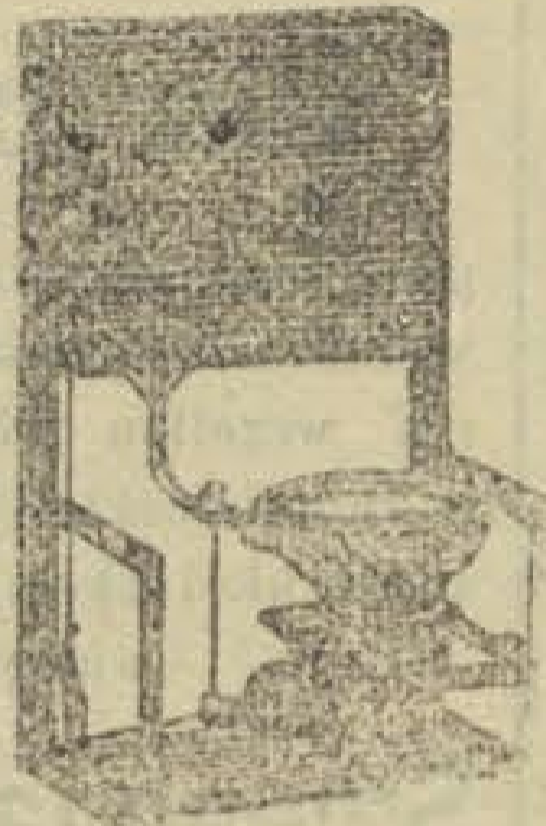
W dobrach Zator JW. Augusta hr. Potockiego z dniem 1. lipca br. wakuja posady:

1. Zarządcy folwarku i
2. pomocnika zarządzającego gospodarstwem stawowem.

Kompetenci: **agronom** kawaler z ukończoną szkołą średnią w Czernichowie, lub jednej ze szkół rolniczych na Szląsku, z odbytą praktyką i odpowiednimi kwalifikacjami do prowadzenia gospodarstwa i **uczeń** z ukończoną niższą realną szkołą, fizycznie rozwinięty, z odbytą służbą wojskową winni podania własnoręcznie wraz z odpisami świadectw po 8. czerwca br. nadsłać do Administracji dóbr w Zatorze (poczta Zator). Podania nieuwzględnione pozostaną bez odpowiedzi.

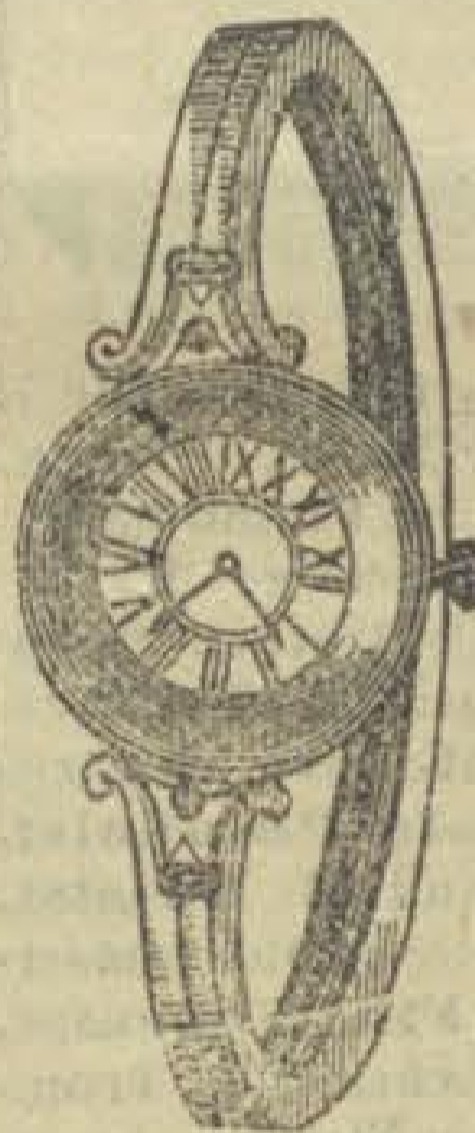
## Na sezon budowlany!

Kompletne urządzenia klozetów od 28 do 52 złr., urządzenia kąpielowe prywatne, łodownie pokojowe itd. poleca nagrodzona wystawie przemysłu budowlanego we Lwowie 1892 pracownia blacharska.



## Feliksa Schächtera

Skład: Lwów, Jagiellńska 18



**JÓZEF KOMOROWSKI** zegarmistrz

ulica Akademicka liczbą 5.

poleca wielki wybór zegarów, zegarków genewskich i tańszych złotych i srebrnych. Naprawy tylko pod gwarancją.

## Na sezon budowlany

poleca się WPanom architektom, inżynierom i budowniczym

zakład rzeźbiarski

## W ZACCHI

we Lwowie.

Wyroby figuralne i ornamentacyjne do fasad i salonów. Na skądzie figury, statuy, kapitele, krokosztyny, festony, kolumny, urny z wapna hydraulicznego i „gipsu deestrine“. Zlecenia według rysunku i stylu. Zamówienia z prowincji szybko i tanio. Wzory na żądanie franco.

## POWIDEŁKA

przeciw blednicy

wyrodu Seweryna Kurowskiego aptekarza w Wadowicach.

Środek przewyższający skutecznością wszystkie w tym celu używane. Używa się w wypadkach niedokrewności, blednicy, w ogóle tam, gdzie na wytworzeniu się zdrowej krwi zależy.

Cena słoika 1 złr. 70 ct.

Jedyny skład w aptece u

## J. MACUDZINSKIEGO

aptekarza w Wadowicach.

Liczne zamówienia tak w kraju jak i za granicę stwierdzają skuteczność.

Najtańszem oświetleniem na świecie jest teraz

## Światło Auera

palące się jasno i spokojnie, nie wydające żadnego gorąca. Światło to przewyższa co do taniości każdą lampę elektryczną, gdyż kosztą jednego płomienia normalnego, zredukowanego na siłę 16 świec, wynoszą na godzinę

0-53 centa.

Wszelkie zamówienia skutecznia bezzwłocznie

Zarząd Zakładu gazowego we Lwowie.

## Zegiestów w Galicji nad Popradem

stacja pocztowa, telegraf w miejscu.

Najsilniejsza szczawa żelazista, skuteczna w chorobach kobiecych i anemji.

Pora kąpielowa trwa od 1. czerwca do końca września.

Kąpiele borowinowe, żelaziste, hydropatyczne i popradowe.

Woda Żegiestowska znajduje się we wszystkich wielkich składach wód mineralnych.

## FABRYKA MASZYN

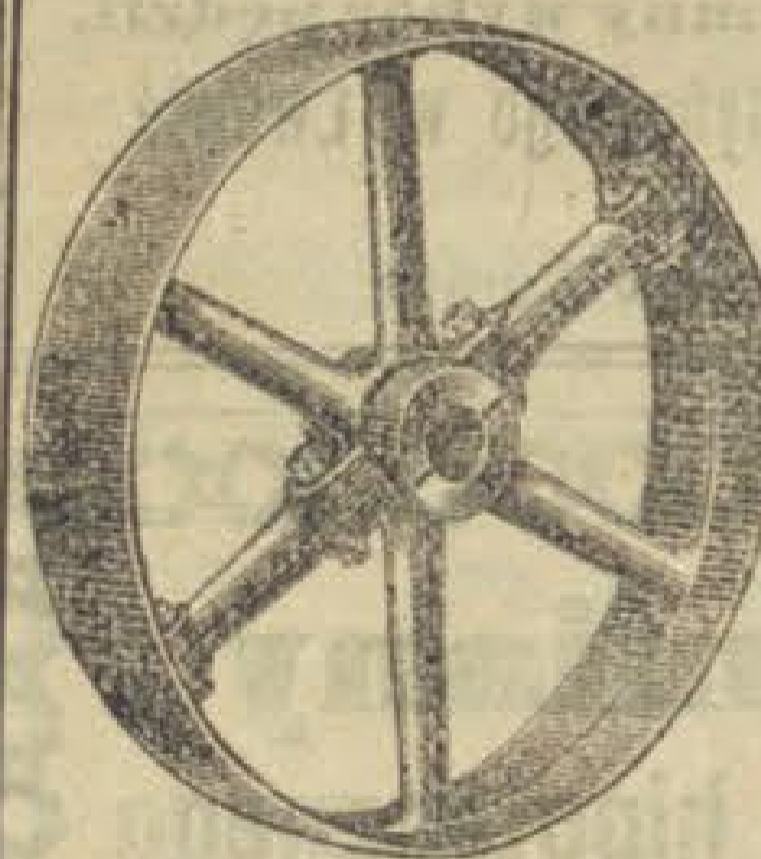
## T. BREDTA w Ottynie

(stacja między Stanisławowem a Kołomyją) przy samym dworcu kolei, poleca swoją

odlewnię żelaza i brązu, pracownię mechaniczną, kotłarnię i kuznię parową.

Dostarcza wszelkie odlewy z żelaza i brązu.

Urządza gorzelnie, browary, rafinerje nafty, młyny, tartaki, cegielnie, parowe cukrownie, fabryki drożdży itp. Wyrabia wszelkie aparaty z blachy kotlarskiej, oraz kute kawałki fasonowe różnych rozmiarów.



## PAPÉE & KOSCICKI

we Lwowie ul. 3. Maja 1. 2.

Komisowe składy hurtowne towarów tylko najlepszej jakości

Kakao w proszku

F. Korffa & Spółka, — Delft-Amsterdam.

## HERBATY

firmy Wogau i Spółki w Moskwie.

## KAWY

pod godłem „Syrjusz“.

## CZEKOLADY.

Amédée Kohler & Syn, Losanna i Menier w Paryżu.

Koniaki wyborne.

## Pierwszy chrześcijański

## Magazyn gotowych ubiorów męskich i dla dzieci.

Niniejszem mam zaszczyt zawiadomić Szan. PT. Publiczność, że zaopatrzyłem magazyn mój w doborowe materje.



Wszelkie zatem łaskawe zamówienia, w zakresie krawiectwa wchodzące, wykonuję spieszenie, gustownie i po cenach nadzwyczaj umiarkowanych. Jako doświadczony fachowiec, zakładam też magazyn gotowych — tak dla mężczyzn jak dla dzieci — ubiorów, własnego wyrobu, jakoteż sprowadzanych z Wiednia. Będzie to więc pierwszy chrześcijański magazyn krawiecki założony podług wzoru istniejących tu wielu takich magazynów żydowskich. Zaręczam, o czem Szan. P. T. Publiczność przekona się zresztą, że zakupione u mnie towary, będą lepsze, trwalsze i tańsze, jak w każdym innym magazynie. Dziękując za dotychczasowe łaskawe względy, uprzejmie proszę o takowe i nadal, kreśląc się z uszanowaniem

Paweł Piątkowski

we Lwowie, przy ulicy Krakowskiej, L. 30-32.

**Ceraty** na meble, stoly, wózki, podłogę i przed umywalnie.

**Chodniki** gumowe ceratowe i korkowe.

**Prześcieradła** gumowe, białe, czarne i czerwone, gotowe i na metry — poleca

MAGAZYN WYROBÓW GUMOWYCH  
**R. KRIMMERA**  
Lwów, Hotel Francuski.

# Pompy Wagil

wszelkiego rodzaju do celów domowych i publicznych, do gospodarstwa, dla budowl i przemysłu.

**Nowość:** Inoksydacyjne postępowanie według patentu Bower Barff.

**Pompy inoksydowane** nie rdzewieją.

Katalogi gratis franco.

**W. GARVENS, Wiedeń** { I. Wallfischgasse 14; I. Schwarzenbergstrasse 6. } Katalogi gratis franco.

**M. KORKES** skład maszyn rolniczych  
Lwów, Gródecka 25.

poleca przy nadechodzącym sezonie młocarnie ręczne i kieratowe, kieraty garetę i dzwonowe siewczkarnie, młynki od zlr. 36 do nr. 5, po zlr. 85 sławnej firmy J. & M. Ulricha Nastep., w Krasnem, trienury orig. Mikołaja Heida jakoteż skład parowych garniturów młocarnianych dla Galicji i Bukowiny sławnej firmy A. Bauera w Sarlingu, po cenach przystępnych i wygodnych warunkach spłaty. Toż samo utrzymuje na składzie wszelkie artykuły techniczne jakoteż: pasy, oliwy rosyjskiej, płyty gumowe, węże, pompy rozmaitego systemu i wagi do ważenia bydła etc.

**Świadectwo.** Ponieważ monter Mader nam od Panów dostarczony i prze niego w ruch puszony **8-konny garnitur parowy** oddał, wyrażamy Panu po kilkutygodniowym użyciu nasze zupełne zadowolenie co do jej działalności.

Staromieście 17. września 1892. Adam d' Jędrzejowicz m. p. k. Rzeszowa. Zarząd dobr.

**LEOPOLD LITYŃSKI**  
Lwów 2. Kopernika 2.  
poleca

## ANILINY

do farbowania materij, piór, sukien i t. p. na wszystkie kolory.

Lakiery do przelakierowania słomkowych kapeluszy na dowolny kolor. Wszelkie farby suche, roślinne, ziemne, olejne, artystyczne itp. Najlepsze szczotki szczecinowe. Ogromny wybór pędzli.

**Skład farb i materiałów Leopolda Lityńskiego we Lwowie**  
2. Kopernika 2.  
Na żądanie wysła się cenniki franco i gratis.

**Amerykańskie chodaczki** własnego wyrobu gotowe lub na zamówienie jako najłżejsze i najwygodniejsze na lato obuwy męskie, damskie i dziecięce po cenie od 80 ct. do zł. 450 sprzedaje

**Józef Potocki**  
Lwów, ul. Sykstuska 1. 6.

**Bez prucia**

przyjmuje do chemicznego czyszczenia, odnawiania i prasowania wszelkie ubiory męskie i suknie damskie pierwszy wiedeński zakład chemiczny czyszczenia płam

**Szymona Weissa**  
Lwów, ul. Kopernika 12.

Na życzenie czyści ubiory za pomocą pary w przeciągu kilku godzin. (Impressa).

Sogleich oder mit 1. October 1. J. werden bei der Musik des k. u. k. 79. Inf. Rgts. in Fiume aufgenommen: Mehrere tüchtige Primgeiger, ein Solo Cellist, ein Solo-Clarinist, ein tüchtiger As Clarinetist, ein Solo Eufonist gleichzeitig bei Orchester Solo Posonist, ein tüchtiger F. und B. Bassist, womöglich gleichzeitig Contrabassisten, ein Ripien Flügelhornist, gleichzeitig beim Orchester I. Trompeter, ferner einige Eleven, besonders Streicher, welche gutes Talent und jene musikalische Vorbildung besitzen, um bei der I. Geige mit der Zeit verwendet werden zu können Günstige Bedingungen bei guter Leistungsfähigkeit.

Offerte an die Musik-Verwaltung obigen Regimentes.

**Parowe Garnitury młocarniane**

jeden 8 konny i jeden 6 konny, bardzo dobrze utrzymane są tanio do sprzedania. Wiadomość C. E. Busch w Czerniowcach.

**Mašek**  
wzrost na kopyta  
parové kapsle  
KLATOVEC

**DO WYNAJĘCIA.**

Mającym zamiar wyjeżdżać na świeże powietrze nadarza się sposobność blisko Lwowa wynająć suche, piękne większe lub mniejsze mieszkania w uroczym szpilkowym lesie

**BRZUCHOWICKIM**

vis a vis dworca kolejowego w wspaniałej obszernej dwupiętrowej willi, która jest murowaną z komfortem i z wszelkimi wygodami urządzona.

Blizsza wiadomość w miejscu lub we Lwowie u p. **Bolesława Mikulińskiego** plac Halicki 1. 12.

**Zdrowowisko Salzbrunn na Szlązku.**

Stacja kolejowa, 407 metrów nad poziomem morza, łagodny klimat górski. Sezon od 1. maja do końca września. Alkaliczne źródło pierwszego rzędu, słynny zakład żelazny. Racjonalne urządzenia sterylizacji mleka i desinfekcyjne. Łazienki. Masaż. Pneumatyczny gabinet. Wspaniałe spacery. Mieszkania po wszelkich cenach. Źródło skuteczne na słabości organów oddechowych i żołądkowych, szkarficy, cierpienia nerek i pęcherza, gościec, hemoroidy i diabetes. W szczególności zaleca się także dla osób bezkrwistych i rekonwalescentów.

Rozsyłkę znanej medyką od roku 1661 wody

**Oberbrunnen**

przez pp. Furbach & Striebold. — Blizszych informacji wykazu pomieszczeń i t. p. udziela **Książęca inspekcja zdrojowa.**

**Hotel warszawski we Lwowie** przy pl. Bernardyńskim obok ck. General-Komendy objął we własny zarząd właściciel Dr. Adam Czyżewicz.

Zadowolenie gości pod względem wygody, dobrej obsługi i przystępnych cen, będzie pierwszym zadaniem zarządu hotelu. Chorzy przyjeżdżający lub dla kuracji przybyli, mogą otrzymać potrzebne przyrządy lekarskie, oraz informację co do pomieszczeń w zakładach zdrojowych.

Zarząd Hotelu Warszawskiego.  
Restauracja hotelowa jest od 1. lipca do wydzierżawienia.

**PUSTOMYTY.**

Stacja kolejowa o 27 minut od Lwowa na drodze do Stryja. Zakład kąpeli wód siarczanych i żelazisto-borowinowych, oraz wodolecznicy, otwartym zostaje 1. czerwca. Lekarz zdrojowy Dr. C. Stembart-Godziemba (Lwów). Mieszkania w parku umebłowane z kuchniami i bez onych. Restauracja i kregielnia. Połączenie telefoniczne z Lwowem. Rozkład jazdy pociągów umożliwia mieszczakom Lwowa używanie kąpeli. Wyjaśnienia udziela **Stachiewicz** plac Marjacki 1. 8.

Zarząd Zakładu kąpielowego w Pustomytach.

Nagrodzona medalem srebrnym na wystawie hudo-wlanej lwowskiej r. 1892 przez ck. minist. handlu i przemysłu w Wiedniu

Pierwsza parowa fabryka krajowa wyrobów platerowanych, z chińskiego srebra i nensilbrn

**Jakubowski & Jarra**  
w Krakowie  
filja we Lwowie Rynek 1. 37.

poleca swoje wyroby do użytku domowego oraz ozdobne na podarki. Lichtarze kościelne, monstrancje, kielichy, berła, naczynia do chrztu i święconej wody, trybularze, krzyże, pajaki i t. d. Przyjmuje wszelkie reperacje, złoci i srebrzy. Wszystkie przedmioty, ponieważ wyroba krajowego i przy pomocy motorów mechanicznych, są trwałe, gustowne i tańsze od zagranicznych a gwarancja pewna.

Wyroby krajowe tańsze od zagranicznych. Dla cukierników, restauracji i hoteli jako i dla kupców odstępuje się znaczny rabat.

**Kantor wymiany** c. k. uprz. gal. akc. Banku hipotecznego kupuje i sprzedaje

**wszystkie efekta i monety** po kursie dziennym najdokładniejszym, nie licząc żadnej prowizji.

Jako dobrą i pewną lokację poleca

- 4 1/2% listy hipoteczne
- 5% listy hipoteczne premiowane
- 5% " " bez premji
- 4 1/2% listy Towarz. kredytowego ziemskiego
- 4 1/2% " Banku krajowego
- 4 1/2% pożyczkę krajową galicyjską
- 4% pożyczkę propinacyjną galicyjską
- 5% " " bukowińską
- 4 1/2% pożyczkę węgierskiej kolei państwowej
- 4 1/2% " propinacyjną węgierską
- 4% węgierskie Obligacje indemnizacyjne,

które to papiery Kantor wymiany Banku hipotecznego zawsze nabywa i sprzedaje po cenach najkorzystniejszych.

**Uwaga:** Kantor wymiany Banku hipotecznego przyjmuje od P. T. kupujących wszelkie wylosowane, a już płatne miejscowe papiery wartościowe, tudzież napadłe kupony za gotówkę, bez wszelkiego potrącenia, zaś zamiejscowe, jedynie za potrąceniem rzeczywistych kosztów.

Do efektów, u których wyczerpały się kupony, dostarcza nowych arkuszy kuponowych, za zwrotem kosztów, które sam ponos

Jedyny środek przeciw poceniu się nóg, pachwin i rąk

PUDER „SAHARA“

pudełko 30 centów.

Jedynie do nabycia w droguerji J. Górnego i T. Pilarskiego Lwów, hotel Zorza.

Drobne ogłoszenia.

Doniesienia rozmaite

Wyborne przekąski gorące i zimne każdej chwili, a w niedziele i czwartki warszawskie flaczki.

Zapas 2000 kilo wyborowej w smaku kawy kg. po 2 zlr. poleca handel St. Wojciechowski Akademicka.

Znakomita Bryndzę wiosenną alpejską oraz świeże masło deserowe poleca handel Wojciechowski ul. Akademicka 5. 462

Przyrządy do ratowania bydła w wypadkach dławienia, wzdęć itp (z drutu stalowego sprężystego) sztuka zlr. 6 50, poleca Piotr Chrzastowski handel żelazny we Lwowie plac Kapitulny 1. (naprzeciw katedry).

Drewniany liberyjny w największym wyborze najtaniej poleca Magazyn Knaubera we Lwowie, Próbkę na żądanie odwrotną pocztą

Tutki cygarowe ateklejone z najlepszej bibułki francuskiej 1000 sztuk od 1 zlr. poleca fabryka F. Nizalowskiego. Lwów, Hotel Zorza. Opakowanie gratis. Przy odbiorze 5000 sztuk franco 293

Zamówienia na portrety państwowe i kredkowe z fotografii od 10 - 20 zlr. przyjmuje Jan Bromilski skład przyborów do pisania ul. Karola Ludwika

Hortenzja Lwów Zimorowicza 11 poszukuje zdolnych pań do staniów. 253

Stare kołdry i materace do pokrycia i przerabiania przyjmuje najtaniej Józef Schuster Lwów, Kopernika 7. 214

Grunt pod budowę, w najzdrowszej części miasta Lwowa koło budującej się stacji kolei elektrycznej i drogi wodzącej do parku. Cena za sążeń 2, 3, 4 i 5 zlr. Odległość od ratusza do tych gruntów 15 minut drogi piechotą. Wiadomość w handlu maszyn do szycia J. Iwanickiego w Hotelu Zorza. 625

Zakład kąpielowy w Lubieniu ma do wydzierżawienia sklep korzenny z prawem sprzedawania gorących napojów.

Plac budowlany sprzedaje właściciel Zielona 59. 296

Panny poszukuje się do prowadzenia sklepu papierowego z kancją 200 zlr. Łyczakowska 1. 167

Biuro Swiderskiego w Tarnowie poleca doborową służbę żeńską i męską.

Hotel warszawski plac bernadynski we Lwowie wydzierżawi od 1. lipca br. restaurację z prawem wyszynku napojów gorących. 477

Egzaminowana nauczycielka przyjmie lekcje francuskie, niemieckie oraz przygotowuje do egzaminów wstępnych w przedmiotach szkolnych. Łyczaków 6 drzwi po lewej stronie. 330

Ukończony gimnazjalista z maturą poszukuje lekcji. Adres poda p. Węgrowski w Rozdole. 317

Kucharki i pokojowe dostać można każdego czasu doborowe. Biuro sług S. Sataly Sykstuska 6 Lwów. 321

Fortepian na siedmiu oktawach fabryki Pawlek, w dobrym stanie, jest w wolnej ręki do sprzedania. Piekarska 5. 331

Sprzedam dom z ogrodem ulica Zródlana 1. 36. Hipoteka 4400 zł. 323

Ratujący konceptant poszukuje posady w biurze adwokackim lub notarialnym. Stanisław, Lwów, poste restante. 328

Sikawka do sprzedania Marischler Lwów Kopernika 3. 270

Fortepian za 25 zlr. u Aischera Akademicka 26. 229

Figus 3 metr. wysoki liściem obrosły do sprzedania ul. Zimorowicza bożna 9. 360

Bardzo gustowne najnowsze PARASOLKI poleca po niskich cenach nowy magazyn galanterijny Wilhelm Wyspiański Lwów, Hotel Europejski.

Na wychowanie przyjmie małe dziecko lub większe dziecko, wdowa inteligentna, w średnim wieku, rozumiejąca się na pielęgnowaniu dzieci, rączęca za staranną opiekę. Porozumienia li stowne pod N. N. 11 poste restante Lwów. 356

Pomocnik (młodszy) z handlu drobiazgowego znajdzie natychmiast posadę. Oferty w adm. Kurjera Lwów, pod literą D. 354

Poszukuje posady koniuszego do koni wierzchowych lub wyścigowych z chlubnymi świadectwami zaraz lub od 1. lipca 1893 pod adresem O. M. Koropiec koło Niżniowa poste rest. 352

Z powodu ustąpienia z dzierżawy jest w Kozielnikach pod Lwowem inwentarz żywy i martwy na sprzedaż 349

Ważne dla Pań! Po cenach umiarkowanych na każdą miarę sprzedaje się formy na stanki, płaszczki, paletociki, szlaf-roki itd. Przyjmuje się do skrojenia całe suknie, a na żądanie do fastygowania i wypróbowania pod gwarancją najszybszej dokładności. Tylko za 10 zlr. w 12 lekcjach wyucza się pod gwarancją kroju francuskiego. Piekarska 2 B. II. p. 40.

Pomocnik handlowy z pięknymi świadectwami, obznajomiony gruntownie w handlu delikatesów, poszukuje posady. Świadectwa oryginalne złożone są w biurze komisowem J. Litwińskiego Lwów pl. Chorążczyzny 6, który bliższych informacji udzieli co do osoby powyższego.

Pomocnik handlu korzennego obznajomiony z piwnicą i pokojem do sniadań posiadający także kurs buchaltera i handlowy (młody) wypisany w Torhewli życzyliby sobie zmienić posadę. Zgłoszenia przyjmuje Antoni Zarzycki w Demanowie p. Bursztyn 329

Klemens Fedunit, b. introligator i ok. biblioteki uniw. Jagiellońskiej poleca swój zakład introligatorski i galanterijny przy ul. Akademickiej 1. 8. we Lwowie. 195

300 filiżanek! rodzinnej doskonałej herbaty zawiera funt i kosztuje zł. 1.60, najlepszej do zł. 2.50, poleca główny i wyłączny skład herbaty ADOLF SINGER we Lwowie, ulica Sykstuska 1. 17.

Doskonalej kawy funt 1/2 kilo 90 ct. poleca Karol Bayer we Lwowie przy ul. Krakowskiej 11.

KASY OGNIOTRWALE z e k uprzyw. fabryki sprzedaje najtaniej SZYMON DEGEN Lwów, Sykstuska 19.

Subjekt cukierniczy zdolny znaleźć umieszczenie na prowincji Biuro J. Litwińskiego Lwów plac Chorążczyzny 6.

Chłopiec trzynastoletni z ukończoną I. klasą realną, z dobrej rodziny, zamieszkały w Krakowie, pragnie wstąpić do praktyki handlowej; biuro J. Litwińskiego plac Chorążczyzny 6 Lwów

Dziewczę piętnastoletnie władające językiem polskim i niemieckim, poszukuje zajęcia jako sklepowa. Poszukująca zajęcia mieszka obecnie w Żywie, bliższych informacji udzieli biuro J. Litwińskiego Lwów plac Chorążczyzny 6.

Mleczarnia przy placu Bernardyńskim 1. 10 naprzeciw ulicy Piekarskiej poleca Szanownej Publiczności nabiad wszelkiego rodzaju najlepszą kawę i herbatę — a względnie wzorowo prowadzoną kuchnię gdzie wydają obiady i kolacje. Abonament na obiady i kolacje w lokalu jakoteż do domów przyjmują po najniższych cenach, z poważaniem K. Netuschill. 318

Krycie dachó w blachą oraz m.łowanie tyłcze farbą za jednorazowe metr od 12 ct. do 20 w miejscu utrzymuje wszelkie przyrządy kąpielowe, ustawia pokojowe kłozety oraz wszelką reperację w miejscu i na prowincji skutecznie najtaniej Zygmunta Gościńki pracownia blacharska Lwów Łyczakowska 13.

Naukę Buchalterji kupieckiej udziela osobno za porozumieniem, prowadzi rachunki, zakłada księgi, sporządza bilanse, informuje L. E. Veitś. Ulica Krakowska 1. 7. III piętro

Wysprzedaż handlu A. Mańkowskiego. Procz win, likworów, koniaków, rumu, rozolisów, portera i innych towarów, wyborowy doirzaly Ementler 1/2 kilo 50 ct. Zarząd Mesi. 47

We wsi Tuchla powiat Strzyż stacja kolejowa poczta telegraf w miejscu, jest nowo zbudowany dom drewniany z odpowiednim urządzeniem w którym cztery rodziny mieszkać mogą, do wynajęcia na porę letnią każdego czasu, na około wsi lasy świerkowe rzeka Opór dla kąpiei. 315

Poszukuje majątku od 30 000 do 40 000 zlr. i wyżej Wendorff Trybunalska nr. 1. 364

Zyto świętojańskie, koński ząb amerykański „Virginia“, węgierski biły i złoty (Goldschönheit), oraz wszelkie nasiona do siewu wiosennego poleca Bank rolniczy we Lwowie. Nasiona przez nas dostarczane są przez krajową stację oesny nasion w Dublinach badane tak co do czystości jak i sily kielkowania. 360

Kupię realność w miasteczku z ogrodem, niosącą czynsz i skromne mieszkanie dla właścicielki, podać cenę. Adres: Meszynie Stanisławów ulica Belwederska 42. 374

Fortepian dla początkujących 50 zł. fisharmonia 50 zlr. Fortepiany i pianina nowe od 270 zlr. i wyżej, poleca skład fortepianów Karola Marcickiego Kopernika 1. 9. 362

Agent mający związki z właścicielami większych posiadłości (dobra lub domy) jest poszukiwany, Listy pod adresem „Agent 15“ poste restante Przemysł 365

1000 zlr. wynagrodzenia dla właścicieli większych posiadłości (dobra lub domy) za objęcie gwarancji, nie narażając się przytem na najmniejszą stratę. Listy pod adresem „Stanisław 10“ poste rest. Przemysł. 366

Do Zagorza (poczta w Knihyniczach) potrzebny ekonom nie żonaty, któryby mógł spełniać także obowiązki zastępcy obszaru dworskiego. 361

26 morgów pola w jednym położeniu z budynkami gospodarczymi na ustroniu od wsi w Berezniey król. położone powiat Żydaczów zaraz do sprzedania za cenę 4000 zlr. Wiadomość u Marcjana Mykiety w Berezniey król. poczta Żydaczów stacja Bortniki. 373

Dzierżawy apteki poszukuje starszy rutynowany magister farmacji, mogący złożyć znaczniejszą kaucję. Zgłoszenia pod A. Z. poste rest. główna poczta Lwów. 371

Poszukuję dzierżawy 20 do 100 morgów z odpowiednimi budynkami gospodarskimi, w pobliżu miasta lub stacji kolejowej. Zgłoszenia Matkowski Łyczaków 1. 24. 359

Poszukuje się dzierżawy apteki w Galicji zachodniej z obrotem 3-4 tysięcy. Listy uprasza się adresować pod literami B. H. apteka w Pomorzaniach. 372

Unia dom komisowy Jagiellońska 6, poszukuje wspólnika z 1500 zł. do dostawy rządowej. 368

Młoda najlepiej polezona, odpowiednio uzdolniona kolnerka płatnicza (izraelitka) mówiąca poprawnie po polsku i niemiecku poszukuje tu lub na prowincji posady. Zgłoszenia adresować „Kasjerka“ administr. Kurjera Lwowskiego. 358

Subjekt wypisany z dobrem świadectwem władający dobrze językiem polskim i niemieckim poszukuje umieszczenia w miejscu lub na prowincji łaskawe zgłoszenia się R. L. poste rest Lwów. 363

Z CHŁOPSKIEGO ZAGONU opowiadania wierszem Jana Kasprowicza. Cena 60 ct., dla prenumeratorów „Kurjera“ 40 ct. Do nabycia w administracji „Kurjera“.

F. GŁODZIŃSKI we Lwowie plac Marjański liczbą 7. Zawiadamiam Wiele Szanownych Odbiorców, że zaopatrzyłem mój magazyn krawiecki na porę terażniejszą w najmodniejszy towar i polecam dalsze moje usługi.

Zadna zabawka żadne oszukaństwo, tylko czysta, święta prawda! Tylko zł. 3 50. Zegarek kieszonkowy, remontoir pod gwarancją znakomicie i dostadnie idący, ze skazówką sekundową, w doskonałej, polerowanej, świecącej kopercie niklowej, zastępujący każdy inny srebrny lub złoty zegarek. Każdy, zamawiający taki zegarek otrzyma z zegarkiem następujące przedmioty daremnie: 1 piękny łańcuszek, 1 artyst. wisior, 1 różnymi kamkami wysadzany pierścienek, 1 parę pięknych kuleczek, 1 piękny nożyk z wykwławcem. Niechaj nikt nie wątpi, gdyż powtarzam, że to nie jest żadna zabawka, żadnym oszustwem tylko najczystsza, najświętszą prawdą i zwracam każdemu pieniądze, kto tym zegarkiem jest niezadowolony. Należy się spieszyć z zamówieniem tego znakomitego zegarka, póki mały zapas starczy. Wysyłka za pobraniem pocztowem.

Apfel's Taschen-Uhren-Versendung, Wiedeń, Stadt, Wolfengasse 1/K.

Tawio do sprzedania 1 wózek węgierski, 1 tarantas, 1 powóz, 1 karetka, 1 fortepian, 1 sieczkarnia w dobrym stanie. Bliższa wiadomość Łyczaków nr. 124 u właściciela. 370

Fachowy pomocnik handlowy znajdzie zaraz umieszczenie w handlu towarów drobiazgowych Antoniego Endersa we Lwowie. 353

Mieszkania i sklepy po 1 cencie od wyrazu.

2 pokoje frontowe zaraz do najęcia z kuchnią Ormiańska 33. 346

3 pokoje kuchnia Długosza 23. 312

3 pokoje, nyża, kuchnia Marka 7. 313

Lokal na sklep lub restaurację do wynajęcia od pierwszego czerwca hotel Szwajcarski Batorego. 246

Letnie mieszkanie składające się z dwóch pokoi i kuchni jest do wynajęcia w Zimnejwodzie Rudno na folwarku tuż obok stacji kolejowej i lasów wycieczkowych. Na miejscu świeże mleko i t. d. Komunikacja ze Lwowem 7 razy dziennie. Wiadomość tamże. 357

4 pokoje, kuchnia, strych, piwnica w parterze, 3 lub 4 pokoje, przedpokój, kuchnia, strych, piwnica, na II. piętrze, stajnia na 4 koni i wozownia ulica Mickiewicza 8. 297

Pokój duży, frontowy o dwóch oknach na dole, całkiem umeblowany od 1. czerwca do wynajęcia ul. Batorego 1. 11. 305

Pomieszkania letnie, na Zniesieniu, w zdrowej wygodnej miejscowości, zaraz do wynajęcia. Informacji udziela od 9. rano do 2. po południu A. Bartoń urzędnik Tow. wzaj. kredytu Lwów Wałowa 14. 315

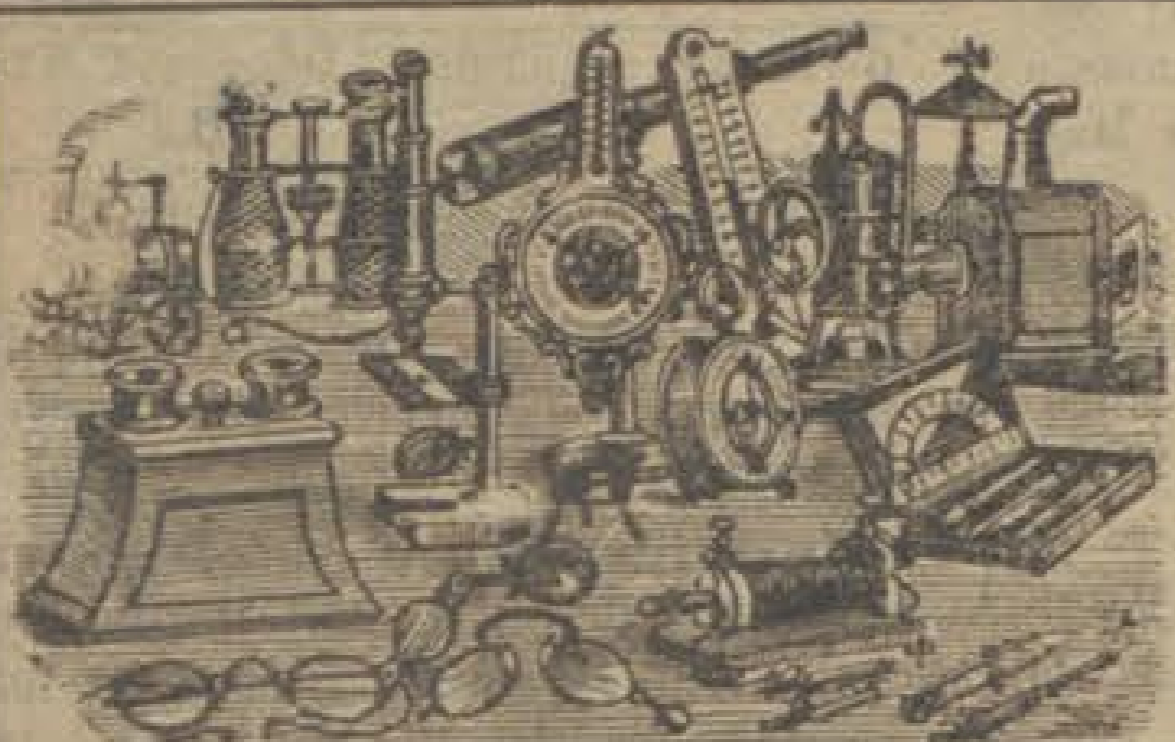
Korespondencje prywatne. Wzywa się pana hrabiego K. W. żeby wiadomy dług wyrównał, czekam 5 dni. Jan Superlak Batorego 20.

## „MARJOWKA” Zakład wodolecznicy koło Lwowa (poczta Lwów).

Sześć kilometrów od Lwowa ku Winnicom, w uroczej miejscowości, otoczonej lasami w znacznej części szarykowymi. Rzędy murywanich, mieszkalnych piętrowych budynków, jeden parterowy. W obrębie zakładu kąpielica, w której się odbywa kąpiel św. Wzorowe urządzenie tak działów leczniczych jak i pomieszczeń (przeważnie z werandami i balkonami) wedle najnowszych wymogów, ra wzór pierwszorzędnych tego rodzaju zakładów zagranicznych. Wyborna woda źródłana, masaż, elektryzowanie, inhalacje, gimnastyka, kąpiele elektryczne, słoneczne i inne wedle potrzeby. Doskonała kuchnia, kryty deptak. Spacer w parku zakładowym i lasach przytykających, czytelnia, fortepiany, bilard, gry towarzyskie. Staranna usługa. Telefon połączony z siecią telefoniczną miasta Lwowa. Zakład funkcjonuje przez cały rok bez przerwy. Warunki bardzo przystępne. Bliższych informacji udziela i zamówienia przyjmuje zarząd zakładu.

Emil Bertemiljan Brajer  
właściciel.

Dr. Stanisław Dekański  
lekarz kierujący.



## Adolf Silberstein optyk i mechanik

Lwów, ul. Karola Ludwika 9.  
i róg Sykstuskiej

poleca na sezon budowlany

PP. Przedsiębiorcom budowy kolejowej, budowniczym, inżynierom, architektom, w największym wyborze z **fabryk pierwszorzędnych**. Instrumenta niwelacyjne, łaty, tyczki do trasowania, węgielnice, planimetry, taśmy stalowe i płócienne, libelle, piony, metry, rajscągi itp. **Największy wybór najtaniej** lornetek teatralnych, binokle polowe, podwojne dalekowszkie angielskie, barometry, termometry, kompas, lupy, mikroskopy. **Najnowsze lornetki damskie** w różnych oprawkach, okulary, cwikiery. Maszynki elektryczne ze stałym i przerywanym prądem, różne baterje. Telefony, urządzenia dzwonek elektrycznych i gromochronów zaprowadza we Lwowie i na prowincji po cenach umiarkowanych. Wszystkie naprawy w zakresie optyki i mechaniki wchodzące skutecznie jak najszybciej. Zamówienia z prowincji załatwia odwrotną pocztą.

## G. NEIDLINGER

dostawca nadworny.

**Oryginalne Singera maszyny do szycia** są wzorowe co do konstrukcji, najłżejsze w użytkowaniu, mają najładniejszy ścieg, szyją z największą dokładnością na każdej materji i każdą nitką i zaopatrzone są w najlepsze aparata, niedoścignione w działalności i trwałości, są one najwzrostszymi maszynami do szycia

do użytku familijnego i celów przemysłowych

Najnowszy wynalazek Spółki Singera wysokoramienna

**Vibrating Shuttle maszyna do szycia**

okazał się znowu jak wszystkie wyroby tej spółki znakomitym postępem. Odznaczając się zarówno pojedynczością jakoteż ozdobną formą jest oryginalna Singera maszyna do szycia najcenniejszym urządzeniem w gospodarstwie.

Lwów, Rynek 1. 9.

Filja: Czerniowce ulica Pańska liczba 13.

Niezbędna dla każdego gospodarstwa domowego

## Kathreiner kawa słodowa Kneippa

o smaku zwykłej kawy.

Podaje niedoścignione korzyści, ponieważ można zaniechać używania szkodliwego niezmięszanej lub z dodaniem surogatów zwykłej kawy, a za to sporządzać sobie smaczną, zdrowszą i pożywniejszą kawę. — Nieprzewyszona jako dodatek do kawy zwykłej.

Nadzwyczaj polecenia godna dla kobiet dzieci i chorych.

Naśladownictwa należy starannie unikać. — Do nabycia wszędzie.

Pół kilograma 25 ct.



Sel. Kneipp



## Lecznica prywatna

dla chorych na nerwy, morfinistów i potrzebujących odpoczynku w **Spittal** koło Millstatt nad jeziorem w Karyntji. Od 1. czerwca ceny bardzo mierne. Wiadomość i prospekty gratis. Dr. M. Fasan, Spittal n. Drawą, Karyntja.

SENZACYJNE

## Tutki nieklejone

„SANITAS”

z wata dra Brunsza odpowiadają wszelkim wymogom higienicznym.

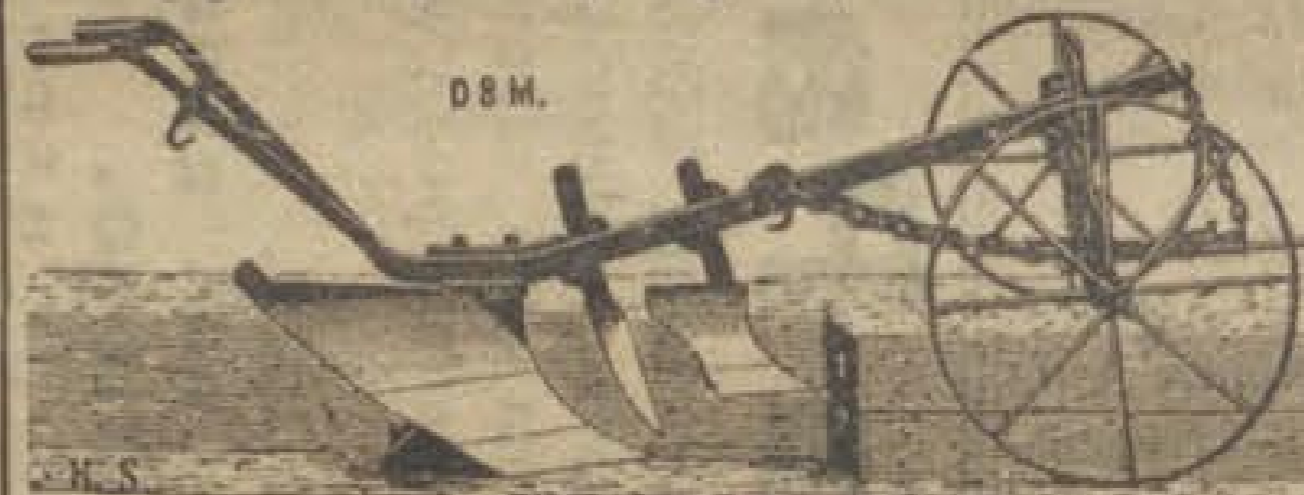
Wata odtłuszczona, znajdująca się w każdej tutce „Sanitas”, wsiąka tłusty i szkodliwy sok tytoniu, tak że papier regularnie i smacznie się pali i przeszkadza wpadnięciu części tytoniowych przez karton (munsztuk) do ust.

1000 tutek „Sanitas” w eleganckich pudełkach złr. 1.80. Zamówienie nad 3000 sztuk wysyła franco:

Skład komisowy tutek francuskich „Sanitas”

we Lwowie, plac Kapitulny 1. 3.

Wyłączny skład dla całej Galicji  
Oryginalnych pługów, siewników i innych wyrobów



ROD. SACKA

w Plagwitz  
pod Lipskiem

u S. A. Bubera Synów ul. Jagiellońska 13.

Części składowe w zapasie. — Cenniki gratis i franco.



## Artykuły

do podróży

jako to:

Kufarki ręczne przepisanej miary do umieszczenia w wagonach. Torbeczki na paskach. Torby ręczne w różnych wielkościach. Torby z urządzeniem toaletowym. **Necessaire** toaletowe i stołowe. **Worki** podróżne. **Pokrowce** na laski i parasole. **Paski** do pleców. **Manierki**, **Pudła** na kapelusze, **Poduszki** skórzane itp. **Laski**, **parasole** i **krawatki** męskie. **Największy** skład wyrobów ze skóry: **Portmonais** i różnych rodzajów **woreczków** na nową monetę, **Pularesów**, **tek** itp. **Wielki** wybór **bizuterji** damskiej i męskiej. **Wyroby** z brązu, niklu, aluminium, drzewa, pluszu, szkła i majoliki i w ogóle wszelkie w ten zakres wchodzące **nowości**

poleca

Magazyn specjalno-galanteryjny

pod firmą

## Késmarky & Illés

(„Magasin au bon Marche”)

we Lwowie róg placu Marjackiego i ulicy Teatralnej

SKŁADY:

W Budapeszcie  
Kerepeski Grand Bazar  
Magazyn artykułów do podróży  
ulica Kérepeser.

we Wiedniu  
Möllardgasse 12a.  
W Karlsbadzie  
Mühlbadgasse.

W Budapeszcie  
Magazyn  
specjalno-galanteryjny  
ulica Hatvánska 9.  
ulica Hatvánska 10.  
I. piętro.

## CEMENT

Wapno hydrauliczne

Gips

Asfalt

Płyty izolacyjne

Kit do okien

Kit do żelaza (Eisenkitt)

Kit miedziowy (Miniumkitt)

Kwas karbolowy surowy

Kwas karbolowy krystaliz.

Siarczan żelaza

Ter gazowy

Ter drzewny

Tektury na dachy

Farby do fasad

Carbolineum

Antimerulion

Kresolina

Wapno karbolowe

Wapno chlorowe

Naftalina

## Pokost naftowy

do smarowania parkanów, sztachetów, belek, desek itp.

poleca

## Alojzy Hübner

Lwów, Rynek 38.

## Syrop ziołowo-słodowy

Dra Seeburgera,

znakomity i wypróbowany środek przeciw wszelkim chorobom piersiowym i krztani jakoto: kaszlowi, chrypcie, zaflegmieniu i t. p.

Cena butelki 50 ct.

Główny

skład

w aptece „pod

srebrnym orłem”

## ZYGMUNTA RUCKERA

we Lwowie.

Zamówienia z prowincji skutecznie się odwrotną pocztą.